

Kompostownia jak bumerang
Zakres władzy

– Str. 3
– Str. 6

Poczet prezydentów
Ciuchcia

– Str. 7
– Str. 10

TYGODNIK SUWALSKI



Nr 10/72 Rok III

4 marca 1992

Cena 2000 zł



STRAJK

DO WSZYSTKICH
PRACOWNIKÓW OŚWIATY
Koleżanki i koledzy!

Tragiczna sytuacja polskiej oświaty i jej pracowników zmusza nas do podjęcia najbardziej drastycznej formy walki o przyszłość polskiej edukacji i o godność zawodu.

Jest to nasz moralny obowiązek, a do strajku mamy prawo.

Tak dłużej nie sposób żyć i pracować. 28 lutego bądźmy więc razem, zmanifestujmy swą siłę i determinację. W walce ze złem i bezprawiem

Dokończenie na str. 2

? PYTANIE DO...

Prezesa Suwalskiej
Spółdzielni Mieszkaniowej

Dlaczego podczas remontu klatek schodowych nie odnawia się zewnętrznej strony drzwi do mieszkań lokatorów?

Mieszkańcy bloku
przy ul. Waryńskiego 21

KULFON, CO Z CIEBIE WYROŚNIE (str. 6)

CZY SŁUŻBA ZDROWIA JEST BEZNADZIEJNIE CHORA?

Pieniądzy wciąż za mało

Na pierwszy kwartał 1992 r. województwo suwalskie otrzymało na służbę zdrowia 95 mld zł (w tym 5 mld zł na inwestycje). Natomiast niezbędne minimum wynosi 121 mld zł, nie licząc 35 mld zł na pokrycie zadłużenia z minionego roku. Jest więc sprawą oczywistą, że brakuje już teraz 61 mld zł. Na koniec roku natomiast zadłużenie może osiągnąć nawet 160 mld zł (przy przewidy-

wanym budżecie ok. 380 mld zł). Dotychczasowe rozmowy w Ministerstwie Zdrowia nie wróżą zmiany sytuacji.

Za przyznane środki nie ma możliwości utrzymania dotychczasowej struktury i poziomu świadczeń

Aktualnie funkcjonujący system służby zdrowia w
Dokończenie na str. 4

Prezydent dziękuje

Dziękuję pani Lidii Dziurdzikowskiej i panu Tadeuszowi Moćkunowi za publiczne zabranie głosu w sprawie suwalskich przedszkoli na łamach "Tygodnika Suwalskiego" i "Kuriera Podlaskiego". Zaprezentowane uwagi będą zapewne cenną wskazówką do wykorzystania w przyszłości.

Prezydent Miasta Suwałk
Leszek Poźniak

STRAJK

Dokończenie ze str. 1

niech nie zabraknie żadnego z nas. (podpisał Prezes Zarządu Głównego ZNP dr Jan Zaciura).

W Suwałkach do czynnego strajku przystąpiło 10 z 18 uprawnionych szkół, co stanowi 61%. Strajkowano w szkołach podstawowych nr 2, 5, 6, 7, 8, 9, 10, Zespole Szkół Medycznych oraz Liceum Ogólnokształcącym nr 2.

przedstawiciela Zarządu Okręgu z dyrekcją, w szkole rozpo- częły się zajęcia lekcyjne.

Godz. 10.00

Do Zarządu Okręgu ZNP napływają meldunki z poszczególnych delegatur o przebiegu akcji strajkowej oraz listy z poparciem dla strajkujących nauczycieli.

Godz. 11.00

Suwańskie Radio „5” nadaje wypowiedź Kuratora Oświaty – Jarosława

kój, kilku uczniów, którzy rano zjawili się w szkole, poszło do domu. Do strajku nie przystąpiła 1 osoba.

Godz. 12.30

W mieście jest spokojnie. Nie mieliśmy informacji o żadnych ekscesach, nie zaszła konieczność interwencji – informuje oficer dyżurny z II Komisariatu Policji.

Godz. 13.00

Licéum Ogólnokształcące nr 2
Przy zamkniętych drzwiach dyżuruje nauczyciel. Dyscyplina jest dzisiaj przestrzegana z wyjątkową dbałością. Wszyscy pedagodzy przyszli do szkoły. Zajęcia odbywają się zgodnie z planem. Rolę nauczycieli przejęli uczniowie, którzy wcześniej przygotowali taką formę zajęć. Nauczyciele uczestniczą w nich biernie nie przeka- zując, na znak protestu, swojej wiedzy. Rano odbył się w szkole apel. Uczniowie zostali poinformowani o celach i zasadach strajku. Akcent położono na problem godności zawodu nauczyciela.

Według danych Ministerstwa Edu-

kacji Narodowej 63% szkół wzięło udział w strajku nauczycieli. Zgodnie z informacją Ogólnopolskiego Komitetu Strajkowego ZNP czynnie strajkowało 83% uprawnionych placówek. Strajk proklamował Związek Nauczycielstwa Polskiego, a poparło go Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. Czynne były szkoły specjalne i placówki opiekuńcze. W niektórych szkołach rodzice zostali powiadomieni, by nie posyłać dzieci na zajęcia. W innych odbywały się normalne lekcje bądź zajęcia wychowawcze.

W tym roku jest to kolejny protest pedagogów. W styczniu i lutym w części placówek odbywały się strajki ostrzegawcze.

Podstawowym celem przeprowadzonego w dniu dzisiejszym strajku nauczycieli – powiedział Prezes ZG ZNP dr Jan Zaciura – było zwrócenie uwagi społeczeństwa oraz ośrodków władzy na dramatyczną sytuację oświaty, na pogarszające się szanse edukacyjne młodego pokolenia.

Ewa Gawęcka



Godz. 8.00

Szkoła Podstawowa nr 5

Do strajku przystąpiło 95 osób na 150 zatrudnionych. Nauczyciele wraz z rodzicami zorganizowali dyżury i przygotowali zajęcia dzieciom, które przysły do szkoły. O godz. 8.20 było ich 34. Normalnie funkcjonuje świetlica i stołówka.

Grupa nauczycieli nie biorąca udziału w strajku, oczekuje na przybycie dzieci i rozpoczęcie zajęć.

Szkoła Podstawowa nr 4

Dyrektorka szkoły poleciła dozorczy zdjęcie flag narodowych i plakatów. Decyzję o nieprzystąpieniu placówki do czynnego strajku argumentuje brakiem odpowiednich dokumentów i komitetu strajkowego, który powinien zająć się sprawami organizacyjnymi i zapewnić opiekę dzieciom. Tuż po godz. 8.00 w szkole było 3/4 uczniów. Delegacja nauczycieli przybyła do siedziby ZO ZNP z prośbą o interwencję. Po rozmowie

Zielińskiego, który zgadza się z żadaniami pracowników oświaty, natomiast nie popiera formy protestu w postaci strajku. Wypowiedź kuratora jest stonowana. W konkluzji – nie podejmuje się oceny postaw środowiska nauczycielskiego.

Następny wypowiadający się – Wojciech Tucholski – Przewodniczący Zarządu Regionu „Pojezierze” NSZZ „Solidarność” był znacznie bardziej radykalny w swoich sądach. Powiedział m.in., że strajkujący nie wykorzystali wszystkich środków prawnych. Jego zdaniem, strajk może być przegrany nie w sensie ekonomicznym, a społecznym. Dzieci i młodzież pozostawiona bez opieki wyjdzie na ulice, będzie się demoralizowała, a nawet może sięgnąć po narkotyki. Postulaty nauczycieli są słuszne, ale budżet nie ma pieniędzy. Jak będą, to się da.

Zespół Szkół Technicznych

Na terenie placówki panuje spo-

Panu Antoniemu Moczulskiemu
z powodu śmierci ojca serdeczne wyrazy współczucia
składają koleżanki i koledzy
z Urzędu Miasta w Suwałkach

Rynek walutowy

Notowania w dniu 10 lutego 92 r. w suwańskich kantorach:

	skup	sprzedaż
dolar USA	12700 – 13000	13100 – 13300
marka niemiecka	7600 – 7920	8000 – 8100
funt angielski	22400 – 22500	22900 – 23000
forint	125 – 130	135 – 160
korona CS	280 – 330	300 – 400
rubel	105	115 – 118
dolar kanadyjski	10800 – 10900	11200 – 11300
frank francuski	2200 – 2300	2400

KRONIKA POLICYJNA

W dniach 24.02 – 1.03 na terenie województwa zanotowano 59 włamań i kradzieży na sumę ok. 277,5 mln złotych, 4 wypadki drogowe, w których obrażenia odniosło 11 osób oraz 3 pożary – straty oszacowano na 370 mln zł.

24.02 kierujący wołgą nie zachował należytej ostrożności, przejeżdżając przez nie strzeżony przejazd kolejowy. Samochód został potrącony przez lokomotywę. Kierowca odniósł ogólne obrażenia ciała.

W nocy z 27 na 28 lutego trzech 17-latków wywiozło poza miasto obywatela Litwy Algimentasa M., używając skradzionego poloneza (prawdopodobnie z firmy Polambad). Po dotkliwym pobiciu ofiary, napastnicy zabrali dokumenty, pieniądze, kurtkę i zostawili rannego na drodze. W czasie przesłuchania poszkodowany twierdził, że wśród napastników był policjant. W wyniku natychmiast podjętych czynności, już w piątek funkcjonariusze policji zatrzymali dwóch napastników. W ich samochodzie znaleziono stary mundur milicyjny. Trzeci sprawca został zatrzymany w sobotę. Prokurator zastosował areszt w stosunku do wszystkich trzech napastników.

28.02 nieznanemu sprawcy wszedł do nie zamkniętego pokoju w hotelu „Hańcza”. Po pobiciu mieszkającego tam elczanina, zrabował pieniądze i inne przedmioty na sumę ok. 12 mln zł.

29.02 około godz. 20.00 z mieszkania przy ul. Lityńskiego złodzieje wynieśli pieniądze i biżuterię. Straty obliczono na kwotę 7 mln zł.

TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 20-10 i 76-67 wew. 56. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunta Gałaszewski (redaktor naczelny), Ewa Gawęcka, Ryszard Łapiński, Halina Wilk oraz stali współpracownicy – Elżbieta Bieryło, Jerzy Broc, Tadeusz Charmuszko, Zygmunt Filipowicz, Grzegorz Kłoczko, Janusz Kondzior, Halina Mizera, Ewa Stąpór. Opracowanie graficzne i komputerowe: „ABZ” S.C. w Suwałkach. Druk: Drukarnia WDK, Suwałki, ul. Pułaskiego 12. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

CZY SŁUŻBA ZDROWIA JEST BEZNADZIEJNIE CHORA?

(Dokończenie ze str. 1)

znaczej mierze marnotrawi przyznane środki. Stwarza istotne różnice w dostępie do świadczeń, w zależności od miejsca zamieszkania, jak też przynależności do niektórych grup społecznych (wojsko, MSW, PKP). System ten pozwala "uprzywilejowanym" korzystać z kilku "wejść", pozostawiając większości tylko jedno.

Pogłębiający się kryzys służby zdrowia wynika ze sposobu podziału środków, które państwo przeznacza na opiekę zdrowotną. W ubiegłym roku był to 1 mln zł na jednego statystycznego mieszkańca. W rzeczywistości nasze województwo otrzymało tylko 600 tys. zł (jest to środek tabeli, na końcu znalazło się woj. sieradzkie - 380 tys. zł, zaś pierwsze w tabeli było woj. łódzkie - 770 tys. zł). Z pozostałych 400 tys. zł Ministerstwo Zdrowia opłaciło naszym mieszkańcom miejsca np. w Klinice Akademii Medycznej w Białymstoku, sanatoriach czy Centrum Zdrowia Dziecka. Ponadto jako województwo uczestniczymy pośrednio w finansowaniu jedenastu akademii medycznych, instytutów, medycyny wsi, medycyny pracy, resortowych służb zdrowia i jeszcze wielu innych placówek, na których działalność mamy znikomy wpływ. Nie mamy natomiast żadnego wpływu na oszczędności!

Zdaniem wielu osób zajmujących się organizacją ochrony zdrowia, podział środków powinien uwzględniać liczbę mieszkańców, strukturę demograficzną oraz sytuację ekologiczną.

Od kilku lat pojawiają się na łamach prasy, w radio i telewizji alarmujące informacje o stanie zdrowia naszego społeczeństwa. Spośród groźących nam chorób, najbardziej niepokojący jest wzrost zapadalności na schorzenia układu krążenia.

Granica wieku pacjentów z chorobą wieńcową i zawałem serca stale się obniża. Jeszcze piętnaście lat temu zawał serca u mężczyzny 40-letniego był rzadkością. Dzisiaj pacjenci 35-40-letni z chorobą wieńcową stanowią około 30%. Niestety, do tej smutnej statystyki dołączyły kobiety, których nie chroni już tzw. "parasol" hormonalny. Czy choroba wieńcowa jest wynikiem rozwoju cywilizacji, jak do niedawna twierdzili nasi "oficjalni epidemiolodzy" - na pewno nie. W krajach wysoko rozwiniętych od lat obserwowany jest systematyczny spadek zachorowalności na zawał serca.

Spróbujmy się więc zastanowić czy społeczeństwo województwa suwalskiego, jednego z najmniej zagrożonych ekologicznie, musi chorować?

Muszę w tym miejscu wprowadzić kilka pojęć medycznych. Najważniejszym z nich jest zjawisko miażdżycy tętnic, czyli odkładanie się w ich ścianach cholesterolu, soli wapnia i powstania warunków sprzyjających zakrzepom krwi. Doprowadza to do stopniowego zwężania światła tętnicy, przez którą do narządu dopływa krew a wraz z nią tlen - niezbędny do życia serca, mózgu, nerek czy wątroby. Mięsień serca, do którego skutkiem miażdżycy tętnic dopływa coraz mniej krwi i tlenu, reaguje gwał-

Dotychczasowy system jest chory

Wymiana informacji o problemach i sposobach ich rozwiązania pomiędzy ZOZ-ami wewnątrz województwa jest ciągle niewystarczająca, a kontaktów z ZOZ-ami w sąsiednich województwach - praktycznie żadna. Niewystarczająca jest też współpraca na szczeblu wojewódzkim, zarówno w przekazywaniu informacji do mieszkańców, jak też w tworzeniu regionalnych nacisków na rząd. Nie istnieje system kształcenia i dokształcania w zakresie zarządzania na poszczególnych stanowiskach. Badania nad ruchem pacjentów, jakością świadczonych usług, efektywnością wydawania pieniędzy, systemem komunikacji, organizacji i współpracy są sporadyczne, a ich wyniki nie docierają do tych, do których powinny. Podobnie niewydajny jest system informacji o lekach.

Wydział Zdrowia proponuje uzdrawianie

Od stycznia 1992 r. środki finansowe są w województwie dzielone na jednego mieszkańca i przydzielane ZOZ-om według liczby mieszkańców. Szpital Wojewódzki, szpitale psychiatryczne w Suwałkach i Węgorzewie, Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego otrzymały zaliczki budżetowe, które będą rozliczone w oparciu o liczbę świadczeń wykonanych innym jednostkom. Pacjenci spoza naszego województwa, dział metodyczno-organizacyjny, ośrodek dla narkomanów i Sanepid będą finansowani na szczeblu wojewódzkim. Nowy system zakłada również rozliczenia pomiędzy ZOZ-ami.

townie w pewnych sytuacjach, które wymagają jego zwiększonej pracy (np. podczas wysiłku). Odczuwamy to jako ból w klatce piersiowej, uczucie duszności lub nagłe osłabienie. Jest to typowy objaw choroby niedokrwiennej serca, czyli choroby wieńcowej. W warunkach ekstremalnych, w których dochodzi do całkowitego zamknięcia światła tętnicy wieńcowej, powstaje zawał serca - choroba bardzo groźna, często śmiertelna mimo intensywnego leczenia szpitalnego.

A więc źródłem choroby jest miaż-

dzycy w ustaleniu odpowiednich dawek leków przez lekarzy.

Pozostałe czynniki ryzyka możemy i powinniśmy wyeliminować sami. Dieta społeczeństwa suwalskiego jest niezwykle uboga. Praktycznie sprowadza się do nadmiernego spożywania tłuszczów zwierzęcych - wieprzowiny, tłustego mleka czy śmietany oraz węglowodanów - ziemniaków, białego pieczywa i słodyczy. Owoce i jarzyny jemy niezwykle rzadko i w małych ilościach. Taka dieta prowadzi do otyłości, złej kondycji fizycznej, sprzyja nadciśnie-

- Nasze bieżące zadania koncentrują się na dopracowaniu umów pomiędzy poszczególnymi jednostkami służby zdrowia w województwie - informuje Dyrektor Wydziału Zdrowia UW, Dariusz Dudarewicz. - Obliczamy rzeczywiste koszty świadczeń i przygotowujemy się do przepływu pieniędzy. Wprowadzany system pozwoli niebawem określić, zgodnie z zapotrzebowaniem, podaż poszczególnych usług, a co za tym idzie - potrzeby kadrowe. Na podstawie wnikliwych analiz zdecydujemy wkrótce, które placówki winny ulec przekształceniom czy też likwidacji.

Potrzeba nam społecznego porozumienia

Podstawę lecznictwa i profilaktyki w naszym kraju powinna stanowić publiczna ochrona zdrowia. Od efektywności działania tego właśnie systemu będą zależały jakość świadczeń i zdrowie społeczeństwa. Nie może powstać sytuacja, w której chory człowiek nie będzie mógł leczyć się z powodu braku pieniędzy. Znalezienie źródeł finansowania służby zdrowia i decyzja, skąd, na co i jakie mają być fundusze, zależą od nas wszystkich. Umowa społeczna winna określić, jak duży udział w wydatkach na zdrowie ma wnieść każdy Polak. Rozstrzygnięcie tego - to nie kwestia jednej czy drugiej ustawy, to problem społecznego porozumienia, z uwzględnieniem interesu najuboższych grup i właśnie takie porozumienie jest pilnie potrzebne.

Elżbieta Biera

Urząd Miejski informuje, że wkładki do książeczek zdrowia będą wydawane również po 1 marca podczas wizyty u lekarza w przychodni rejonowej.



dźca. Niestety, nie znamy dotychczas skutecznego leku przeciwmiażdżycowego, wiemy natomiast, co przyspiesza jej proces, czyli znamy tzw. czynniki ryzyka miażdżycy. Należą do nich: palenie papierosów, otyłość, nadciśnienie tętnicze, cukrzyca, stresy, na które jesteśmy narażeni, nadmierne spożywanie alkoholu i zwiększony poziom cholesterolu w surowicy krwi. Nadciśnienie tętnicze i cukrzyca to choroby, które powinny być leczone do końca życia pacjenta. Częste kontrole poziomu cukru i pomiary ciśnienia tętniczego co najmniej 1 x w tygodniu pomagają

niem nadciśnieniu, podnosi poziom cholesterolu - a stąd już prosta droga do objawów miażdżycy, czyli choroby wieńcowej. Od kilku lat w poradni kardiologicznej prowadzimy działalność uświadamiającą szkodliwości płynące z takiego sposobu odżywiania się. Pokutuje bowiem ciągle przeświadczenie, że znakomity apetyt i obfite jedzenie jest podstawowym warunkiem zdrowia, natomiast tak zwane "gorsze odżywianie" prowadzi tylko do osłabienia organizmu. Niestety, jak będziemy nadal tak jadać, to na pewno skrócimy sobie życie o 10 - 15 lat!

Drugim niezwykle ważnym czynnikiem ryzyka miażdżycy jest palenie papierosów. Większość naszych młodych pacjentów z zawałem serca paliła od 20 do 60 papierosów dziennie. Palenie tytoniu, poza odległymi skutkami w postaci nowotworów płuc czy krtani, sprzyja ujawnianiu nadciśnienia tętniczego i przyspiesza zmiany miażdżycowe w tętnicach wieńcowych serca.

Jaka jest więc recepta na zdrowe życie?

Po pierwsze bez papierosów. Trzy posiłki dziennie możliwie o stałych porach dnia, bez przejadania się. Wiadomości o diecie z niską zawartością cholesterolu dostępne są w każdej książce kucharskiej, drukowane są również w wielu czasopiśmie. Wartość kaloryczna około 2000-2500 kCal na dobę, a dla osób otyłych około 1500-1800 kCal, pozwala naprawdę na zupełnie normalne funkcjonowanie organizmu. Jeżeli dodamy do tego codzienną porcję ruchu na świeżym powietrzu, np. godzinny spacer i zachowaną kulturę picia alkoholu, to możemy sobie pogratulować - plan minimum obrony przed miażdżycą jest wykonany.

Marek Karpowicz

(Przedruk z 1. numeru suwalskiego czasopiśma reklamowego "NA ZDROWIE", wydawanego przez dr. Zbysława Grajka. Obok reklam medycznych zawiera ono artykuły popularyzujące podstawę problemu zdrowia)

OSZCZĘDZANIE NA ZDROWIU

Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Suwałkach informuje, iż z dniem 1.03.1992 r. w związku z trudną sytuacją finansową służby zdrowia dyżur w Punkcie Stacjonarnym Pomocy Doraźnej przy ul. Waryńskiego trwać będzie od godz. 16.00 do 21.00, a w wolne soboty i święta od godz. 8.00 do 21.00.

Pierwszej pomocy lekarskiej po

godzinie 21.00 udzielać będzie Dział Pomocy Doraźnej Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Suwałkach (Pogotowie Ratunkowe - przyp. red.) czynny całą dobę.

Trudności trudnościami, a ludzie i tak chorować będą. Z tą różnicą, że zamiast udać się do Przychodni na ul. Waryńskiego, wzywać będą karetkę pogotowia. Czy to będzie taniej?

...I NA KOLEI

"W związku z interwencją w sprawie braku pozytywnej reakcji na wystąpienia w sprawie odwołanych pociągów uprzejmie informuję, że ta przykra w skutkach dla społeczeństwa decyzja makroekonomiczne wynikające z drastycznego obniżenia przez Rząd RP dotacji przedmiotowej do kolejowych przewoźników pasażerskich.

Odwołanie pociągów pasażerskich o mniejszej frekwencji jest jednym z czynników mających na celu zmniejszenie kosztów eksploatacyjnych przedsiębiorstwa PKP.

W roku 1991 liczba przewiezionych pasażerów ogółem zmniejszyła się o 17,4% w stosunku do roku 1990; w tym za biletami miesięcznymi o 33,7% utrzymywanie stałej liczby pociągów, przy stale malejących przewozach oraz ograniczeniem dotacji z budżetu Państwa jest dla przedsiębiorstwa PKP niemożliwe.

Sytuacja finansowa naszego przedsiębiorstwa może się poprawić z

chwila postępującego ożywienia gospodarczego w kraju. Umożliwi nam to prowadzenie komunikacji dostosowanie do potrzeb.

Brak pozytywnej reakcji na napływające wystąpienia nie wynika ze złej woli, ale z braku możliwości ich pozytywnego załatwienia. Odpowiedź CDOKP skierowana do Wojewody Suwalskiego wyjaśnia nasze decyzje."

Pismo takiej treści (cóż za wspaniały urzędniczy język!) przysłał kolejny już dyrektor Naczelnego Biura Handlowo-Pasażerskiego PKP mgr inż. Grzegorz Uklejewski w odpowiedzi na wielokrotne interpelacje w sprawie zlikwidowanego pociągu "Jaćwing" i dwóch wagonów w bezpośredniej relacji do Szczecina.

Taka odpowiedź równie dobrze pasuje do uzasadnienia każdego innego odwołanego pociągu.

Ruch na PKP wielki, dyrektorzy się zmieniają, pociągów jednak ubywa.

(rł)

W drodze na Litwę zatrzymał się na krótko w Suwałkach Minister Edukacji Narodowej prof. Andrzej Stelmachowski. Podczas krótkiego spotkania z kierownictwem Kuratorium Oświaty poruszone zostały problemy dotyczące inwestycji oś-

walskim. Ministerstwo będzie dążyło do tego, aby uzyskały one prawa przysługujące wyższym uczelniom.

Prof. A. Stelmachowski zaapelował o dostosowanie księgozbiorów w bibliotekach szkolnych do dzisiejszej rzeczywistości. Ministrowi towa-

MINISTER EDUKACJI NARODOWEJ W SUWAŁKACH

wiatowych w naszym województwie, m.in. Szkoły Podstawowej nr 10 w Suwałkach i Szkoły Podstawowej w Pawłowce. Minister poinformował o swoich rozmowach z ministrem finansów na temat kredytów inwestycyjnych na cele oświaty. Interesował się, jak funkcjonują kolegia nauczycielskie w województwie su-

rzyszyli: dyr. departamentu współpracy z zagranicą p. Puchała i dyrektor departamentu kształcenia ogólnego p. Sawicki. Rolę gospodarza pełnił kurator Jarosław Zieliński. W spotkaniu uczestniczyli również: senator Leszek Lewoc i przewodniczący ZR NSZZ "Solidarność" - Wojciech Tucholski. (rł)

CUKRZYCA

Białostocki oddział Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego i Suwalskie Towarzystwo Ginekologiczne im. prof. S. Soszki zapraszają wszystkie zainteresowane osoby na spotkanie w dniu 5 marca br. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej Woje-

wódzkiego Szpitala Zespołowego w Suwałkach. Przewidziana jest prezentacja przez firmę farmaceutyczną "Novo nordisk" nowoczesnych preparatów insuliny, wykłady dotyczące problematyki cukrzycy w ciąży oraz dyskusja. (aw)

ODDECH BEZ BÓLU

Już wkrótce suwalskie dzieci ze schorzeniami układu oddechowego będą mogły poddać się zabiegom rehabilitacyjnym w nowo otwartym gabinecie. Będzie tam można nauczyć się efektywnego oddychania,

poddać się ćwiczeniom ogólnousprawniającym i masażowi mięśni oddechowych. A wszystko w celu zapobieżenia zmianom chorobowym w układzie oddechowym. Informacja - tel. 32-81. (aw)

PROŚBA O ZDROWIE

Daj nam losie przede wszystkim dużo zdrowia, Daj mądrości aby każdy krok wyważył. Dodaj wiary daj nadzieję na lekarstwo, Które by nam odmieniło byt nędzarzy.

Daj nam pewność, że już lekarz a nie szaman, Odtąd będzie u naszego stał wezglowia, Ale byśmy mogli ufać, mogli wierzyć, Daj nam losie przede wszystkim dużo zdrowia.

My zziębnięci, zabiegani i niepewni, Znów spóźnieni na kolejnym nowym starcie, Oszukani przez wszechmocne dawne bogi, Zabłąkani na manowcach swojej drogi Dziś prosimy o to, czego brak najbardziej!

Daj nam losie przede wszystkim dużo zdrowia, Byśmy łatwiej mogli przeżyć dzień kolejny, Byśmy czyjeś nie musieli czekać łaski, By się skończył czas choroby beznadziejny,

By się szybko nam w pamięci zblizniły Martwe lata bezkarnego bezholowia, Byśmy wszyscy mogli wytrwać, mogli przetrwać, Daj nam losie przede wszystkim dużo zdrowia!

Daj nam losie to, co możesz dać najlepsze. Zapas sił nam daj i spokój najzwyczajniejszy. Byśmy mogli bronić się jak przed chorobą - Przed nieznanym, które niesie dzień jutrzejszy.

Byśmy w swoim testamencie przekazali To, co ważne na rozumu krańcach obu, Aby ci, co przyjdą po nas, nie płakali I nie pluli nam na kopce naszych grobów!

SUKCESY PIĘŚCIARZY WIGIER

W dniach 22 - 23 lutego 1992 r. rozegrane zostały w Ełku Młodzieżowe Mistrzostwa Okręgu w Boksie. W zawodach uczestniczyli pięściarze z następujących klubów: Hetman i Asdex - Białystok, Mazur - Ełk i Wigry - Suwałki.

Warto przypomnieć, że Hetman to czołówka I ligi a Mazur to klub II-ligowy z długoletnimi tradycjami.

Tym cenniejsze są więc sukcesy młodych bokserów z suwalskich Wigier. Zdobyli 3 tytuły mistrzowskie i 3 tytuły wicemistrzowskie.

Mistrzami okręgu zostali:

- waga do 57 kg
Arkadiusz Kuś - uczeń ZST,
- waga do 60 kg

Sławomir Bielski - uczeń SP nr 7,
- waga do 63,5 kg

Mariusz Janowicz - uczeń SP nr 10.

Wicemistrzami okręgu zostali:

- waga do 48 kg

Eryk Morawski - uczeń SP nr 5,

- waga do 54 kg

Jerzy Kordaszewski - uczeń ZSZ,

- waga do 67 kg

Jan Uścio - uczeń ZST.

Za najbardziej wyróżniającego się zawodnika turnieju uznano Arkadiusza Kusia.

Młodym suwalczanom życzymy dalszych sukcesów.

(rł)

Urząd Miasta w Suwałkach zaprasza do składania ofert

na zagospodarowanie budynku położonego przy ul. Pułaskiego, na terenie byłej jednostki wojskowej (budynek nr 1 - izba chorych).

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji UM, pok. 26, tel. 76-67 w. 26 i 24.

Oferty należy składać do dnia 20.03.1992 r. Zostaną one rozpatrzone w dniu 31.03.1992 r.

OTWARTY CZY ZAMKNIĘTY?

Wokół Wigierskiego Parku Narodowego narosło już wiele nieporozumień. Turyści i mieszkańcy Suwałk do niedawna mogli swobodnie korzystać z uroków podsuwalskich lasów i jezior. Przed dwo-

obawom, Prezydent Miasta Suwałk Leszek Poźniak zorganizował 17 lutego 1992 r. spotkanie na temat przyszłości WPN i jego wpływu na rozwój Suwałk i okolicznych gmin. W spotkaniu poza prezydentem wzięli udział wójtowie gmin w Krasnopolu, Szypliszkach, Nowince, Gibach, przedstawiciele Urzędu Gminy i Miasta w Suwałkach, senator Zbigniew Filipkowski, radni Maciej Ambrosiewicz i Marian Chmielewski, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, dyrektor WPN Maciej Kamiński i inne osoby zainteresowane tym te-

starali się wyjaśnić ludziom profesjonalnie związani z ochroną środowiska. "Przyrodę chronimy dla ludzi. Przez jej ochronę chronimy człowieka – to trzeba sobie uzmysłowić" – stwierdził konserwator przyrody p. Jacek Kot. Wszelkie ograniczenia czy wymuszenia, które mogą spotkać miasto, jak budowa trzeciego stopnia oczyszczalni, ograniczenie emisji do atmosfery związków siarki będzie korzystna dla jego mieszkańców. Dyrektor parku p. Maciej Kamiński zaprzeczył stwierdzeniu, że WPN wypłoszył turystów. "Turystyka – tak, ale nie masowa" – stwierdził. Teren parku nie jest zamknięty. Znaki zakazu wjazdu stanęły na drogach śródleśnych, a nie w wyniku powstania WPN, ponieważ takie przepisy obowiązują we wszystkich lasach. Pewne fragmenty parku powinny pozostać zamknięte (jak np. rezerwat w Zakątach), ale większość powinna być otwarta. Jednak wyłącznie dla turystyki krajoznawczej, a nie pobytowej. Temu służą szlaki turystyczne, których jest obecnie ponad 150 km. W tym też celu powinny powstać w pobliżu parku zwarte kompleksy turystyczne o wysokim standardzie.

Rolników indywidualnych, posiadających gospodarstwa w pobliżu parku, niepokoi brak zabezpieczenia przed pomorem i wściekłą (zagrożenie epidemiami) oraz niszczenie upraw przez zwierzęta leśne. Proponują zbudowanie ogrodzenia, ale na to WPN nie ma pieniędzy. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska dysponuje w tym roku kwotą 1,8 bln zł i taką też sumę mają do dyspozycji wojewodowie. Gminy mogą ubiegać się o dotację z NFOS na prowadzone przez siebie inwestycje związane z ochroną środowiska. Dotacja sięga 50% kosztów inwestycji. Nie jest to mało!

Nad całością spotkania unosił się duch ogólnej niemożności. Ciągłe nie ma przepisów wykonawczych do nowej ustawy o ochronie środowiska (nakłada ona na dyr. WPN obowiązek obsługi ruchu turystycznego), dopiero opracowywany jest plan zagospodarowania przestrzennego parku.

Jednocześnie wszyscy mieli świadomość, że najpierw należy zainwestować w infrastrukturę turystyczną, żeby później uzyskane dochody przeznaczyć na ochronę środowiska. (aw)

Fot. R. Krupiński



ma luty zostali zaskoczeni znakami zakazu wjazdu do lasu. Pojawiła się opinia, że WPN został zamknięty dla wszystkich, że będzie to dziewicza puszcza. Władze Suwałk zaniepokoił fakt opracowywania planu zagospodarowania przestrzennego WPN i jego strefy ochronnej gdzieś w Warszawie, bez wiedzy mieszkańców gmin, na terenie których park się znajduje. Wychodząc naprzeciw tym

matem.

Wójtowie nie podzielili obaw prezydenta Suwałk, stwierdzając, że fakt istnienia parku powinien być kartą atutową przy pozyskiwaniu funduszy z budżetu centralnego na rozwój gmin. Koncepcja "zielonych płuc" jest już znana w świecie i należy to wykorzystać.

Wszelkie nieporozumienia narosły wokół parku

Różne mogą być poglądy na zakres władzy, np. prezydenta miasta. Ustawa o samorządzie terytorialnym określa zakres władzy poszczególnych jego organów. Jednak trudno oczekiwać, aby rozstrzygała ona też szczegółowo wszystkie możliwe sytuacje, jakie mogą powstać, np. w radzie miasta. Nie zabrania ona pewnego lokalnego określenia zakresu władzy i kompetencji, a na pewno nie zabrania np. dania prezydentowi dużej władzy – nawet poprzez formalną akceptację jego decyzji przez radnych.

Moja wypowiedź jest z pewnością momentami kontrowersyjna. Nie wszystkie moje spostrzeżenia są jedynie wynikiem obserwacji poczyniła władz suwalskich. Sądzę, że warto też częściowo popularyzować wiedzę na temat samorządów terytorialnych i ich uprawnień oraz publikować różnorodną opinię. Oczywiście celem nadrzędnym powinny być próby znalezienia optymalnego wariantu działalności lokalnej władzy.

Jesteśmy dopiero na progu demokratycznego rządzenia i wszelkie słuszne korekty są nam wszystkim bardzo potrzebne.

Osobiście jestem zwolennikiem dania prezydentowi miasta szerokich uprawnień. Demokracja jest potrzebna przede wszystkim na etapie wyboru władz i przy podejmowaniu węzłowych uchwał i decyzji, np. uchwalenia budżetu, podjęcia budowy kompostowni, stacji oczyszczania wody, czyli takich spraw, które są wyjątkowo ważne lub kosztowne i dalekosiężne. Jestem przeciwnikiem demokracji w sprawach bieżących, wymagających wzięcia pod uwagę bardziej specjalistycznych,

ZAKRES WŁADZY

kompetentnych opinii, aniżeli wyniku głosowania osób – często niefachowców i głosujących na przysłowiowe amatorskie wyczucie – nie wykluczając elementów prywaty.

Głosowanie nad prawie każdą decyzją powoduje, że rozmywa się zakres odpowiedzialności poszczególnych osób. Dyskusyjna jest dla mnie odpowiedzialność prezydenta miasta za decyzje, które zapadały np. w zarządzie miasta stosunkiem głosów 3:2 – przy sprzeciwie prezydenta.

Radni – jako przedstawiciele mieszkańców miasta – powinni podejmować wspomniane już wyżej najważniejsze uchwały, rozliczać prezydenta i jego urząd – najlepiej z całokształtu działalności na zakończenie roku budżetowego. Ocena winna zawierać również odczucia szerokich kręgów wyborców, tych którzy powierzyli im mandaty radnych. Jedynie wyjątkowo rażące i nieodpowiedzialne poczynania prezydenta – wcześniej publicznie ujawniane wraz z próbami korekty – mogą być podstawą do odwołania go z zajmowanego stanowiska. Gromkie zawołania – nawet słuszne z punktu litery prawa – Rada rządzi, a prezydent jest tylko do wykonywania, zawierają – w moim odczuciu – elementy skompromitowanego bolszewizmu.

Sesje rady miejskiej nie mogą przypominać au-

dycji TV "100 pytań do...". Publiczne zapytania, tzw. interpelacje, powinny dotyczyć spraw ważnych – po wyczerpaniu wszystkich innych możliwości załatwienia danego problemu. Liczba zapytań przez radnego podczas sesji pytań nie jest miarą jego aktywności. Swoje wątpliwości i problemy winien on rozwiązywać na bieżąco.

Zarząd miasta nie powinien ubezwłasnowolniać prezydenta wynikami głosowania. Gdyby to zależało ode mnie, to powierzyłbym mu jedynie kontrolę nad bieżącymi poczynaniami prezydenta i możliwość wyrażania opinii przed podjęciem przez niego decyzji.

Oczywiście każdy ważniejszy projekt uchwały, decyzji winien być wcześniej opracowany i przeanalizowany oraz zawierać takie elementy jak: zasadność, zgodność z prawem, zabezpieczenie finansowe, ewentualną wariantowość, niezależną ekspertyzę itp.

Rola prezydenta miasta winna być szczególna. Nikt nie zdejmie z niego odpowiedzialności za podjęte decyzje i za to, co się dzieje w mieście. Mieszkańcy – nie tylko Suwałk – oceniają z reguły to, co się wydarzyło w mieście podczas kadencji poszczególnych prezydentów. Pretensje lub uchwały nie są na ogół kierowane pod adresem rady miejskiej czy zarządu miasta. Mało wiedzą na temat możliwości realizacji przez prezydentów ich planów i wizji.

Kontrolując i korygując poczynania prezydentów – czynimy to kompetentnie i obiektywnie oraz pamiętajmy, że w danym momencie przede wszystkim prezydent – nie tylko w potocznej opinii – jest oceniany i rozliczany.

Jerzy Broc

Następcą Osipowicza został Ignacy Słuchocki (zm. 24.04.1853 r.), także suwalczanin, właściciel domu. Pełnił swą funkcję tylko do października 1809 r. "Zrzekł się z przyczyny okoliczności ciężkich, a jego zdadność narażających". Niestety nie wiemy, co się za tym określeniem kryło. Potem przez wiele lat był radcą miejskim. W okresie powstania listopadowego został członkiem Rady Muncypalnej. Gdy miasto w czerwcu 1831 r. ponownie zajęli Rosjanie, powołali go na prezydenta wraz z ostrzeżeniem: "zapowiadam przytem urodzonemu Słuchockiemu jako i każdemu z członków, iż najmniejsze wymawianie się przyjęcia obowiązków będzie uważane i karane śmiercią jako wyraźna niechęć do usług monarszych". Obowiązki podjęte z takiego "wyboru" pełnił do 10 października 1831 r.

Od 1 listopada 1809 r. na burmistrza powołano Wojciecha Babskiego (zm. 24.01.1832 r.), byłego kapitana wojsk polskich. W czasach pruskich był dozorcą magazynu furazowego. Z tą pracą wiązały się powody jego odejścia z urzędu. W 1815 r. Wincenty Osipowicz oskarżył go o umożliwienie rozkradania w 1807 r. magazynu przez Żydów. Był to zarzut ciężki, bo dotyczył sprzyjania rabunkowi furaz i wywożeniu go do Prus w okresie trwania wojny. Babski 1 marca 1815 r. złożył dymisję "ze względu na stan zdrowia".

Nowym burmistrzem mianowano Józefa Wrońskiego, dotychczasowego burmistrza Sopoćkiń. Zmarł jednak przed objęciem obowiązków 18 września 1815 r.

W okresie 1815–20 obowiązki burmistrza pełnili: Ignacy Tysza, Chomiczewski i Miklaszewski. Brak o nich bliższych informacji.

Walerian Monikowski zarządzał Suwałkami w latach 1820–22 (zmarł przed 1845 r.). Był pierwszym prawdziwym urzędnikiem na tym stanowisku. W swojej karierze pełnił m.in. obowiązki burmistrza Kolna, Augustowa, prezydenta Łomży (1818–20) i nadzorcy tamtejszego więzienia. Zakończył służbę urzędniczą, popełniając znaczne nadużycia finansowe (ok. 2 tys. zł).

23 maja 1822 r. przybył do Suwałk, powołany na stanowisko prezydenta, Teodor Witkowski (zm. 6.05.1832 r.), poprzednio burmistrz Augustowa. W ciągu dziesięcioletniego władania miastem przerwał urzędowanie na polecenie gen. Antoniego Giełguda,

ciągnącego na pomoc powstaniu litewskiemu. Opuścił wówczas miasto wraz z urzędnikami na czas od 24 czerwca do 10 października 1831 r.

Od 11 sierpnia 1832 r. zastąpił go Wincenty Szabrański, ale z końcem 1833 r. "wydalili się na urlop". Między 7 stycznia a 11 kwietnia zastępował nieobecnego burmistrz Rajgrodu Franciszek Lewkowicz. Później do 10 lipca Ignacy Tysza, radny miejski.

Ten okres destabilizacji urzędu prezydenckiego minął wraz z przybyciem Stanisława Mitanowskiego (zm. 11.04.1846 r.). Pochodził z guberni grodzieńskiej. Do Królestwa Polskiego wszedł wraz z armią carską tłumiącą powstanie listopadowe. Był zawodowym żołnierzem. Służbę rozpoczął w 1823 r. w pułku litewskim. Dalsza droga do stopnia kapitana

POCZET PREZYDENTÓW SUWAŁK

wiodła przez pułki brzeski i suzdalski. Po przejściu w stan spoczynku został urzędnikiem. Na okres jego rządów przypadł największy rozwój miasta. Zmarł po dwunastodniowej chorobie, pozostawiając żonę z sześciorgiem dzieci. Okoliczności śmierci żona Anna opisała następująco: "Właśnie w ostatnich dniach marca br. zgnęła gorączka, szczególnie w mieście tutejszym panująca, sprowadziła śmierć na mojego męża. Ten bowiem zwiedzając mieszkania chorych i aresztu (...) w owym czasie zaraził się wspomnianą chorobą i skutkiem takowej życie utracił".

Od 5 czerwca prezydentem został sprowadzony z Łowicza Mikołaj Panomariw. Piastował to stanowisko do 17 stycznia 1852 r., tj. do chwili mianowania go na naczelnika powiatu kalwaryjskiego.

Kolejnym rządcą miasta był Aleksander Kasprzycki (zm. 26.11.1854 r.), dotychczasowy pomocnik naczelnika kancelarii gubernatora cywilnego augustowskiego. Pochodził z guberni wileńskiej, zmarł po parotygodniowej ciężkiej chorobie.

1 lutego 1855 r. instalowano na prezydenta Filipa Taraszkiewicza. Urodził się w guberni podolskiej, ukończył gimnazjum w Barze. W październiku 1824 r. wstąpił do wojska, do pułku księcia Wit-

tgensteina. Zwolniony ze służby po stłumieniu powstania listopadowego został urzędnikiem. W latach 1838–48 był burmistrzem Łomży. W lutym 1848 r. "za przewinięcia w służbie ukarany 2-tygodniowym aresztem w odwachu" został przeniesiony na burmistrza Mariampola (1848–55). Z Suwałk udał się do Siedlec, gdzie od 1 sierpnia 1857 r. pełnił obowiązki prezydenta.

Walenty Rościszewski (zm. 24.03.1867 r.), następca Taraszkiewicza do 1837 r., także służył w wojsku rosyjskim. Przed 1857 r. był burmistrzem Kalwarii. Przybył do Suwałk w okresie wzrostu nastrojów niepodległościowych. Wyznaczony na przewodniczącego przy wyborach do rady miejskiej, które odbyły się 30 września 1861 r., stał się obiektem ataku części urzędników. Podnosili swój brak zaufania i sympatii do prezydenta. Decyzją gen. Michała Murawiewa z listopada 1863 r. został zesłany do guberni orenburgskiej. Powód pozostaje nieznan. Być może był nim udział syna w postaniu styczniowym, który walczył w oddziałach Suzina i Czempieńskiego, zginął w sierpniu 1863 r. w okolicach Wizny. Po powrocie z zesłania W. Rościszewski wrócił w rodzinne strony, na Podlasie. Zmarł w Janowie Podlaskim. Grób jego i syna przetrwał do naszych czasów na tamtejszym cmentarzu.

Natomiast na suwalskim cmentarzu zachował się nagrobek następcy Rościszewskiego, Edwarda Ilcewicz (zm. 15.06.1883 r.) rodem z Wilna. Na prezydenta został powołany dopiero 1 stycznia 1865 r. i pełnił tę funkcję aż do śmierci. Odznaczony był orderami: św. Włodzimierza 4 kl., św. Anny 2 i 3 kl., św. Stanisława 2 i 3 klasy, medalem za 15-letnią służbę, medalem za wojnę 1853–56 oraz medalem za "uśmiechnięcie polskiego buntu 1863–64".

Andrzej Matusiewicz

PS W przyszłości pragnę doprowadzić poczet prezydentów Suwałk do czasów współczesnych, stąd moja prośba do Czytelników o pomoc w ustaleniu listy i danych biograficznych prezydentów Suwałk z okresu II Rzeczypospolitej i lat powojennych. Szczególnie istotne będą informacje o prezydentach: Łopato, Czesław Smoleński, Franciszek Hołotka, Adam Modliński.

Za udostępnienie danych o W. Rościszewskim dziękuję p. Stanisławowi Derdejowi ze Sztumu oraz p. R. Łapińskiemu z Suwałk.

NAJCIEKAWSZE INFORMACJE Z DZIENNIKA URZĘDOWEGO WOJEWÓDZTWA AUGUSTOWSKIEGO I GUBERNI AUGUSTOWSKIEJ

Uwiedomienie. W drukarni Wojewódzkiej w mieście Suwałkach dostać można egzemplarzy pod tytułem: Przepisy lekarskie różnych ziółek z ziemi wydanych, dla użycia przeciw wszelkim chorobom alfabetycznie ułożone. Cena gr. 6.

Dz.Urz.Woj.Aug. nr 28 z 1820 r.

★ ★ ★

Doniesienie teatralne. Towarzystwo Artystów Dramatycznych Teatru Krakowskiego, przybyłe do tutejszego miasta uwiadamia Szanowną Publiczność, iż w dniu, jak to: niedziela, wtorek i czwartek będzie przedstawiać widowiska sceniczne. Suwałki, dnia 19 września 1836 r.

Feliks Stabiński,

Dyrektor Tow. Krak.

Dz.Urz.Woj.Aug. nr 40 z 1836 r.

★ ★ ★

Pełnomocnik Ministra Sekretarza Stanu pod dniem 9 września r.b. zakomunikował Radzie Królestwa Najwyższą Decyzję Najjaśniejszego Pana, wedle której stolica Województwa Augustowskiego, która poprzednio do miasta Augustowa miała być

przeniesioną, pozostaje jak dotąd w mieście Suwałkach.

Dz.Urz.Woj.Aug. nr 2 z 1836 r.

★ ★ ★

Niżej podpisany, ukończywszy kamienicę przy ul. Petersburskiej pod nr 483 w mieście Suwałkach położoną pod nazwiskiem Hotel Warszawski, ma honor zawiadomić do tego hotelu przybywających, że osobom nie bawiącym nad trzy pory, bezpłatnie stancje i stajnie dla koni aż do 1 kwietnia 1837 r. oferuje, obok tego raz na zawsze akuratną posługę i wszelką spokojność, wygodę i czystość tudzież umiarkowaną cenę przedmiotów zapewnia. J.P.

Dz.Urz.Woj.Aug. nr 49 z 1836 r.

★ ★ ★

Doniesienie. Uwiadamia się publiczność guberni tutejszej, że na mocy upoważnienia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego z dnia 14 kwietnia 1837 r. L. Hollanderski założył w mieście gubernialnym Suwałkach księgarnię składającą się z różnych najnowszych i ciągle pomnażać

się mających ksiąg w rozmaitych językach.

Dz.Urz.Woj.Aug. nr 39 z 1837 r.

★ ★ ★

W biurze rządu gubernialnego 30 maja 1843 r. odbędzie się licytacja in minus na entrepryzę wystawienia gmachu gimnazjalnego w Suwałkach. Koszta tej budowy anszlęgiem (kosztorysem – ZF) przez J.W. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, potwierdzonym, obliczone są na r.sr. 38251 kop. 60 1/4 i entrepryza temu przyznana będzie, kto się takowej za najmniejszą podjęciem sumę, tj. kto najwięcej in minus na korzyść skarbu z sumy powyższej odstąpi.

Dz.Urz.Gub.Aug. nr 16 z 1843 r.

★ ★ ★

W Hotelu Warszawskim w Suwałkach jest do widzenia wielka panorama różnych miast najslawniejszych Europy oraz budowli tak starożytnych jako i nowożytnych.

H. Lindenau

Dz. Urz. Gub. Aug. nr 18 z 1844 r.

★ ★ ★

Znany Hotel Warszawski w Suwałkach wzięty teraz przeze mnie w dzierżawę do najlepszego doprowadzonym został stanu i porządku, obejmując zgoła wszelkie wygody, jakie tylko podróżującego zadowolnić

mogą, raczy zatem szanowna publiczność w podróżach swoich przez Suwałki ten hotel swoją obecnością zaszczyścić.

Ch. Landau

Dz. Urz. Gub. Aug. nr 44 z 1844 r.

★ ★ ★

Utrzymująca od lat siedmiu Pensję Wyższą Panien w mieście Suwałkach ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów życzących swe dzieci oddać do jej pensji, iż z dniem 1 sierpnia zaczyna się wpis w jej instytucie, a z dniem 15 t.m. rozpocznie się w zupełności kurs nauki zwykły na rok szkolny następny z dodatkiem, że do osób wykładających poprzednio nauki, przybrana została rodowita Francuzka do konwersacji.

M. Borzysławska

Dz.Urz.Gub.Aug. nr 31 z 1851 r.

★ ★ ★

W biurze Magistratu m. gubernialnego Suwałk odbędzie się licytacja na entrepryzę sprawienia dwóch latarni sygnałowych na wieży Magistratu m. Suwałk w czasie wyniknąć mogącego pożaru zawiesz się mających.

Dz.Urz.Gub.Aug. nr 13 z 1865 r.

Wybrał Zygmunt Filipowicz
(zachowano pisownię oryginalną)

CZOŁEEM, KŁUSKI Z ROSOŁEEM!

Rozległo się w całych Suwałkach w pewien mroźny lutowy dzień.

– Pewnie słyszaliście wszystkie...

– Nie?

– A to szkoda! Trzeba myć uszy. Jeżeli nawet nie słyszaliście, to na pewno wiecie, kto do nas zawitał.

Jasne – KULFON i ŻABA MONIKA. Nie przyjechali, co prawda, "Ciuchcią", ale najważniejsze, że dotarli i niektóre Wasze koleżanki i koleżki wspaniale się z nimi bawili. Wrzeszczeli, aż się ściany trzęsły, kiedy Czerwony Kapturek chciał pożreć wilka, a Kulfon ugryzł Monikę w piętę. I słusznie, bo wszyscy wiemy, że dziewczynkę nie można gryźć, szczypać i ciągnąć za warkocze.

A tak w ogóle – Kulfon to nie jest żaden Kulfon, tylko pan Wojtek Wieprzewski, zaś Monika to nie Żaba, a pan Zbyszek Poręcki.

– Nie wierzycie? Ależ to jest najprawdziwsza prawda. Byłam za kulisami. Wszystko widziałam, słyszałam, a teraz Wam opowiem. Tylko po kolei.

Wojtek i Zbyszek są aktorami. Takimi najprawdziwszymi w świecie. Pracowali w teatrze dla dorosłych. Kiedyś zauważyli, że dorośli do teatru nie przychodzą, a jak już przyjdą, to często nudzą się i ziewają.

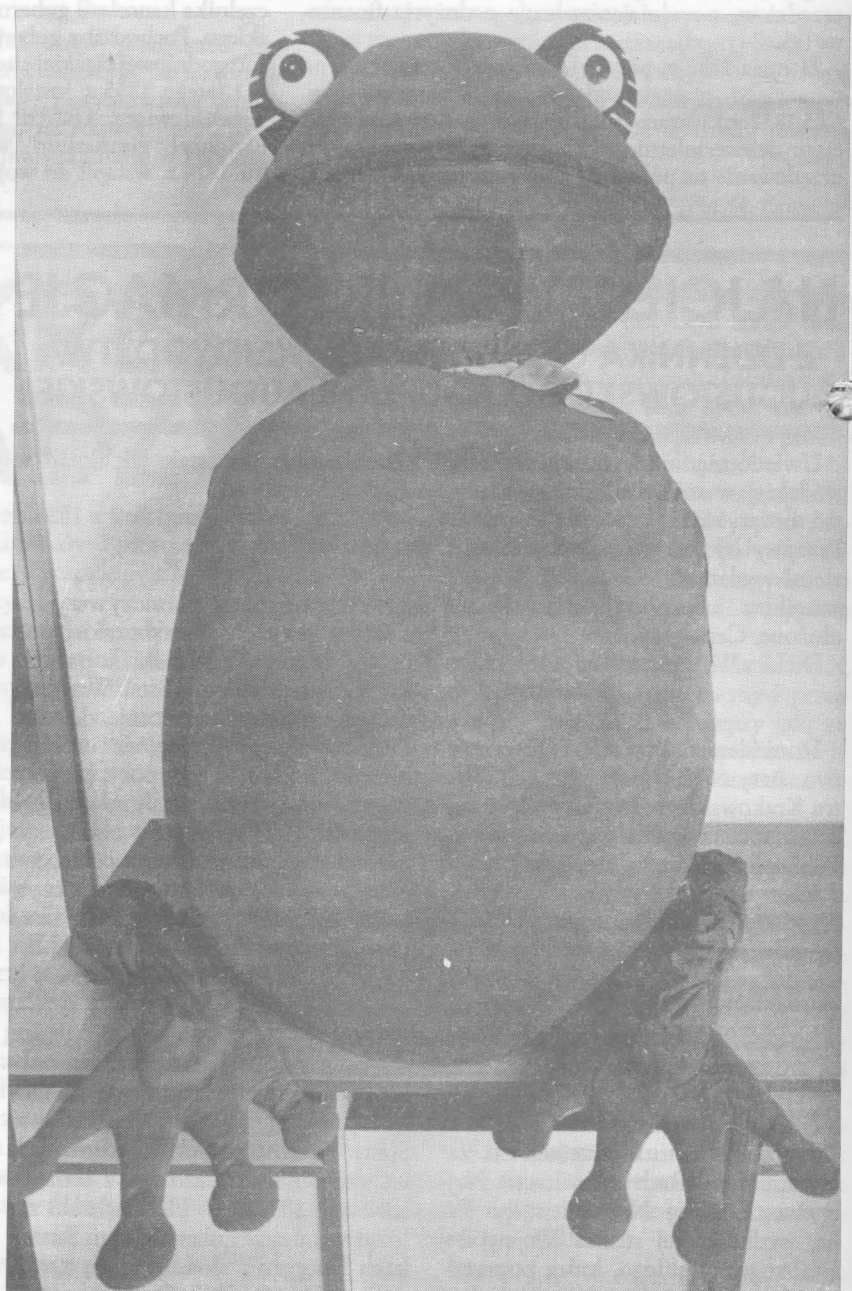
– Nieprawda?

– To spytajcie swoje mamy i tatusiów, kiedy po raz ostatni byli na przedstawieniu.

No więc, kiedy stwierdzili, że dorośli zupełnie nie potrafią się bawić i cieszyć – postanowili zagrać dla dzieci. Okazało się jednak, że nie jest to takie proste.

Najpierw długo musieli podsłuchiwać, jak i o czym dzieci rozmawiają. Cóż to byłoby bowiem za zabawa, gdyby nie znali Waszego języka? Myślałem, że udało im się, bo Kulfon i Monika kłócą się straszliwie, wymyślają sobie – zupełnie jak Wy. Na tym jednak nie koniec. Przecież dzieci nie tylko kłócą się i biją, ale także bawią. Wojtek i Zbyszek podglądali więc Wasze różne zabawy. Nauczyli się przy okazji grać "w gumę". Kiedy już poznali wszystkie Wasze tajemnice – przygotowali przedstawienie według bajki "Na jagody" Marii Konopnickiej. Zapewne wszystkie ją znacie. I właśnie w tej bajce pojawiła się po raz pierwszy Żaba Monika i Kulfon. Wymyślili ich po to, żeby było śmieszniej i weselej. Wcale to jednak nie znaczy, że traktują Was śmiesznie i niepoważnie. Otóż, Wojtek ze Zbyszkiem uważają, że dzieci są bardzo ważną publicznością. Ważniejszą niż dorośli.

Dlatego każde przedstawienie przygotowują bar-



dzo starannie. Boją się ogromnie, że zostaną przez Was wyśmiani albo wygwizdani, kiedy coś się nie uda. Jednak najbardziej obawiają się, żebyście nie zasnęły z nudów. Wybierają do swoich przedstawień bajki, które są już trochę śmieszne i jeszcze je dośmieszają. Przecież w bajce o "Czerwonym Kapturku" wilk pożarł dziewczynkę, a nie odwrotnie. Ale tak jest po prostu fajniej. Widziałam, że świetnie bawiliście się, kiedy Monika - Czerwony Kapturek próbowała zjeść Kulfona - wilka.

Gdy zabraknie im nowych, zabawnych pomysłów, proszą o pomoc pana Andrzeja Grabowskiego, znanego autora wielu książek dla dzieci.

Zbyszek i Wojtek powiedzieli mi również, że uwielbiają oglądać wszystkie Wasze programy telewizyjne, a najbardziej lubią "Alfa". Podobnie jak Wy.

Zdradzili mi także, w wielkim sekrecie, że suwalskie dzieci bardzo im się podobały. Doskonale odpowiadały na pytania konkursowe, najgłośniej krzyczały i śpiewały razem z Kulfonem. Tylko zupełnie niepotrzebnie wygadałyście się, że oglądacie "Dynastię" i kino nocne.

Jesteście zapewne ciekawe, jak to się działo, że na scenie pojawiało się wiele małych i dużych postaci, a aktorów było tylko dwóch. Otóż, Wojtek i Zbyszek dwoili się i troili, aby szybko zmieniać kostiumy, dobierać rekwizyty. Było przy tym mnóstwo przezabawnych historii. Na własne oczy widziałam, jak Wojtek jedną ręką poruszał Kulfonem - pacynką, a drugą próbował założyć spodnie dużego Kulfona i zaplątał się w nogawki. Rąbnął o scenę, aż huknęło i musiał udawać, że Kulfon bawi się z Wami w chowanego. Zdarzało im się również potknąć o kable mikrofonów - wtedy mówili, że coś im przebiegło pod nogami. Takie udawanie, że wszystko jest w porządku - wcale nie jest łatwe. Trzeba umieć bardzo szybko coś

zabawnego wymyślić, żeby dzieci nie połapały się, że to była zwyczajna wpadka.

Praca aktorów jest bardzo ciężka. Podczas gdy Wy siedziałyście w wygodnych fotelach, doskonale się bawiąc - Wojtek i Zbyszek musieli mówić, śpiewać, czasami pokrzyczeć, a do tego biegali, skakali i poruszali pacynkami. I... wcale nie byli zmęczeni.

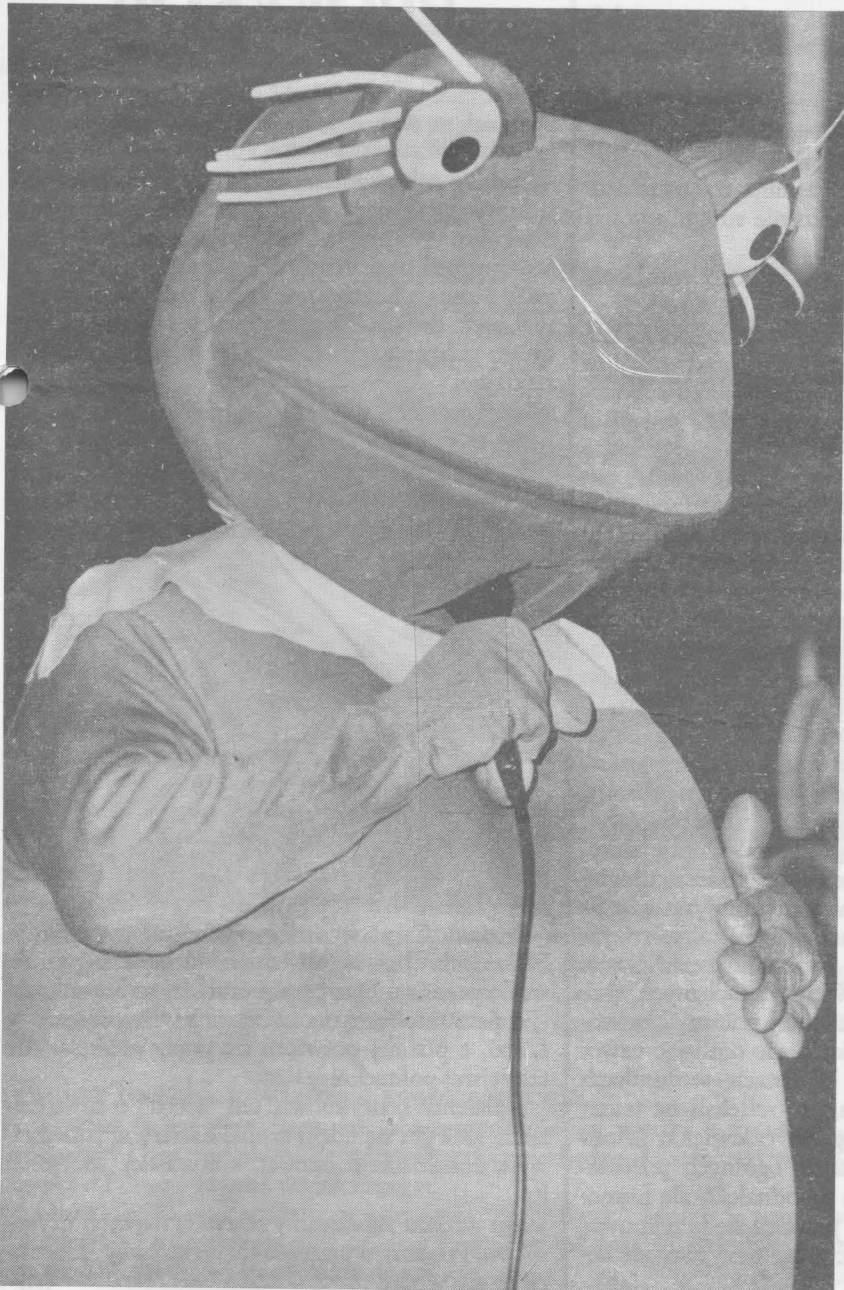
- A wiecie dlaczego? Oni po prostu kochają swoją pracę i cieszą się, że na nich czekacie. Zaś

największą nagrodą są Wasze szczęśliwe i uśmiechnięte buzie.

Kiedy więc teraz usłyszycie w telewizji: **Kulfon, Kulfon, co z ciebie wyrośnie, gruszki na wierzbie czy śliwki na sośnie...** zaśpiewajcie razem ze Zbyskiem i Wojtkiem. Zapewniam, że usłyszą i teatrzyk "WiP" znowu do nas zawita.

Ewa Gawęcka

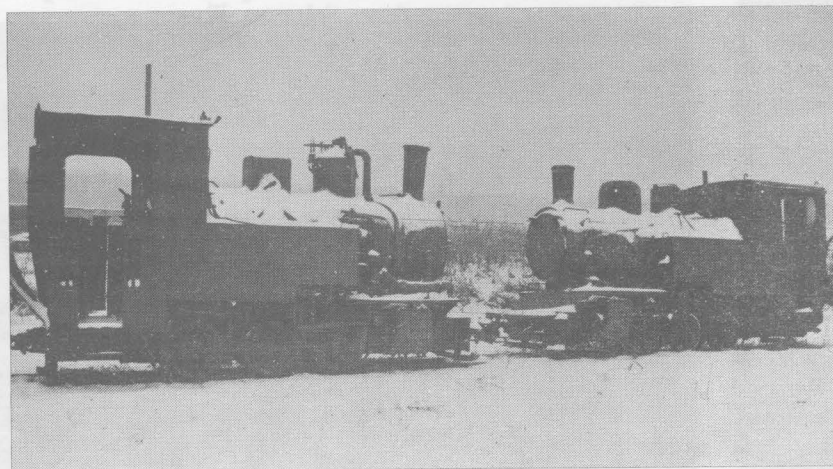
Zdjęcia: Radosław Krupiński



CIUCHCIA

Stoi na stacji lokomotywa. No, może nie na stacji, a na stacyjce i nie lokomotywa, a lokomotywka. W latach dwudziestych zbudowano w Puszczy Augustowskiej kolejkę wąskotorową. Służyła ludziom wiernie przez kilkadziesiąt lat, dowożąc drzewo do tartaku w Płocicznie. Linia była rozgałęziona i liczyła ponad 50 kilometrów. Obecnie jest ich około 27. Pozostały nasypy, torowiska, wagony i parowozy, które wpisano do rejestru zabytków techniki. Właścicielem kolejki są Lasy Państwowe, a ponieważ leśnicy i kolejarze są ludźmi sentymentalnymi, zabytek ten jeszcze istnieje. Są przykłady, że w Europie tego typu obiekty bardzo dobrze prosperują jako niewątpliwa atrakcja turystyczna. Nasza "ciuchcia" znajduje się w jednym z najpiękniejszych zakątków Suwalszczyzny. Grzechem byłoby nie skorzystać z możliwości, jakie to stwarza. Na trasie przebiegu kolejki są bindugi, dawne składnice drewna, gdzie można by zlokalizować infrastrukturę gas-

tronomiczno-rozrywkową, która przyciągałaby turystów i mieszkańców Suwałk. W niewielkiej odległości od torów znajdują się piękne pun-



kty widokowe, ciekawe obiekty przyrody, rezerваты, które mogłyby być elementami turystyki dydaktycznej. Dzieci i młodzież (a i dorośli również) poznawaliby tu tajniki przyrody. Aby jednak do tego mog-

ło dojść, kolejka musi znaleźć nowego właściciela, bowiem ani Lasy Państwowe (dotychczasowy właściciel), ani Wigierski Park Narodowy i Pań-

stwowa Służba Ochrony Zabytków (zainteresowane jej dalszym istnieniem) nie mają środków finansowych nawet na konserwację i utrzymanie wąskotorówki. Musi znaleźć się posiadacz naprawdę dużych pie-

niędzy (remont jednego parowozu kosztuje ok. 30 tys. dolarów). Kilka osób z Suwałk i Warszawy jest zainteresowanych zainwestowaniem swego kapitału w to dosyć ryzykowne przedsięwzięcie. Może znaleźliby się też inni, gdyby była pewność, że nie napotkają na swojej drodze na barierę urzędniczej niechęci i zwykłej ludzkiej zawiści. Aby wyeliminować lub chociaż zminimalizować to niebezpieczeństwo, z inicjatywy konserwatorów zabytków 20 lutego 1992 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli Zakładu Transportu i Spedycji Lasów Państwowych w Augustowie, Wigierskiego Parku Narodowego i Państwowej Służby Ochrony Zabytków. Wszyscy byli zgodni, że kolejkę trzeba zachować i zagospodarować na cele rekreacyjno-dydaktyczne. Oczywiście zgodnie z zasadami ochrony środowiska i przy maksymalnym podkreśleniu zabytkowego charakteru tej atrakcji. Lasy Państwowe zobowiązały się wystąpić do ministerstwa o nieodpłatne wydzierżawienie przysięzemu inwestorowi torowisk i taboru kolejowego.

Może więc już za kilka lat pojedziemy z rodziną na piknik kolejową wąskotorową.

Agnieszka Węglińska
Fot. R. Krupiński

BANK PADŁ

Jeszcze nie tak dawno temu, zaledwie w listopadzie, z wielkim optymizmem donosiliśmy Państwu o tym, że nabiera rumieńców idea powołania na Suwalszczyźnie własnego, regionalnego banku, którego zadaniem byłoby finansowanie handlu ze Wschodem – wielkiej szansy tej ziemi. Niestety, nasze nadzieje okazały się przedwczesne. "Zrzutka" rodzimych biznesmenów na fundusz założycielski, który według pierwszych, zbyt optymistycznych przysięg, miał wynosić 30 miliardów złotych – przyniosła zaledwie 10,6 mld zł. Stanowi to dopiero połowę przewidzianej przez ustawę kwoty koniecznej do tego, aby bank powstał. Żadnego udziałowca z zewnątrz nie udało się pozyskać, mimo że było ze strony Agencji Rozwoju Przemysłu przyrzeczenie 10-miliardowego wkładu.

– Jakże są przyczyny tak niepomysłnego obrotu sprawy? Czy rzeczywiście nie stać nas na więcej? – zapytaliśmy pełnomocnika ds. utworzenia banku – p. Ryszarda Truskowskiego.

– Zastopowanie napływu ofert kapitałowych i załamanie całej idei nastąpiło w listopadzie i miało ścisły związek z sytuacją polityczną w kraju. Wtedy właśnie nastąpiła zmiana rządu, pamiętamy, w jakich odbywało się to okolicznościach. Wraz ze zmianą składu rządu zmienił się też skład zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu, który nie

uznał za stosowne honorować przyrzeczeń swoich poprzedników. Odmówiono nam wkładu kapitału.

Ważnie między politykami, gwałtowny spadek zaufania do banków spowodowany takimi aferami jak Art B i Bogatina, brak prezesa Narodowego Banku Polskiego... Efekty tych walk na górze właśnie w taki sposób odbijają się na dole – w niepowodzeniach lokalnych inicjatyw.

– Warszawa wyraźnie przejmując rolę lidera w handlu ze Wschodem i zazdrośnie strzeże swoich uprawnień...

– Tam, gdzie są pieniądze, tam jest biznes i tam podejmuje się decyzje!

Halina Wilk

WALENTYNKI 92

Od pełnych miłości westchnień, oklasków i nie milknących wybuchów śmiechu zadrzały mury budynku LO im. M. Konopnickiej w dniu św. Walentego. Rzadko się zdarza, by nowy zwyczaj tak szybko znalazł aż tylu zwolenników. W tym przypadku trudno się dziwić – wszak zakochanych albo marzących o miłości licealistek i licealistów nie brakuje. Do zabawy dali się wciągnąć także nauczyciele, którzy na apel kl. I c zrezygnowali ze stawiania ocen, by nie mącić wspaniałej atmosfery i nie zakłócać poszukiwań tej jedynej osoby, która po wejściu do szkoły otrzymała bliźniacze serduszek. Pary, które połączył św. Walenty, zaprezentowały się w sali marmurowej podczas długiej przerwy, a naprędce "spreparowany" ksiądz w asyście ministranta wysłuchiwał miłosnych wyznań. Szczęśliwy moment można było uwiecznić na "ślubnym" zdjęciu. Wielu zakochanych skorzystało z usług walentynkowej poczty. Listonosze od rana krążyli po szkole, nie omijając nawet pokoju nauczycielskiego. W listach-serduszkach nie zabrakło ani dowcipu, ani refleksji na temat miłości prawdziwej i drugiego człowieka. Mimo licznych ogłoszeń, w zamęcie ogólnych poszukiwań wiele par nie zdołało się odnaleźć, ale humory dopisywały. Nie warto przecież się przejmować walentynkowym pechem. Nie wszystko stracone – już pachnie wiosną... (ab)

JESZCZE JEDEN PROFESOR

Pisząc w poprzednich dwóch numerach "TS" o profesorach z suwalskim rodowodem, nie puszczając, że będzie to początek swobodnego serialu.

Bieżący rok akademicki jest dla suwalczan wyjątkowo sprzyjający. Otóż okazało się, że w październiku 1991 r., a więc nieco wcześniej niż wspomniani prof. Maria Sokołowska-Sławińska i prof. Roman Kalisz, ten zaszczytny tytuł otrzymał prof. dr hab. Czesław Szmidt – dziekan Wydziału Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej.



Profesor Czesław Szmidt urodził się w 1947 r. w Wiżajnach. Jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Suwałkach. Ukończył studia inżynierskie na uniwersytecie w Łodzi, a później poświęcił się pracy naukowej na tamtejszej politechnice.

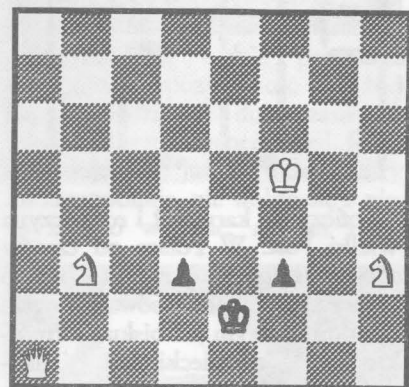
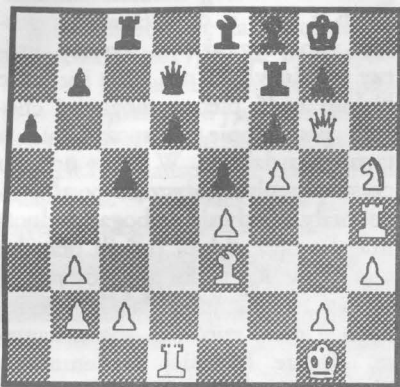
Będziemy kontynuować ten "serial" o suwalczanach, którym się udało zrobić karierę w jakiegokolwiek dziedzinie: naukowej, kulturalnej, sportowej itp.

Do udziału zapraszamy również naszych czytelników. Prosimy o przysyłanie do redakcji informacji na ten temat. (rl)

Urząd Stanu Cywilnego

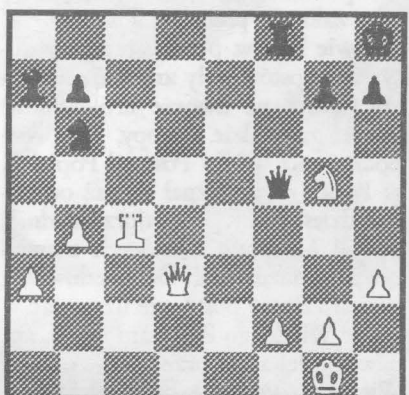
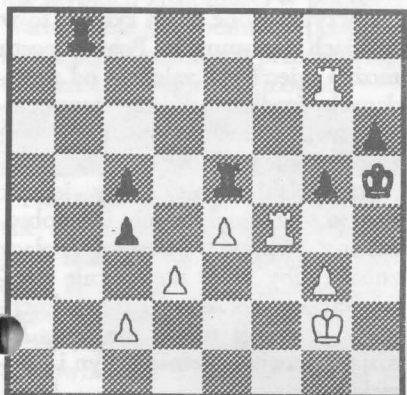
uprzejmie prosi o zgłaszanie się par, które w 1942 r. zawarły związek małżeński i obchodzą w tym roku jubileusz jego 50-lecia.

ZADANIA SZACHOWE



Zadanie nr 9a – za 2 pkt. Mat dla czarnych w 2 pos.

Zadanie nr 9b – za 4 pkt. Mat dla czarnych w 2 pos.



Zadanie nr 10a – za 1 pkt. Mat dla czarnych w 2 pos.

Zadanie nr 10b – za 2 pkt. Wskażać najlepsze posunięcie białych.

Rozwiązania prosimy przysyłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązania zadań z nru 6/92:

- zadanie nr 6a: 1.Hg8+ Kf5 2.Hg4 mat.
- zadanie nr 6b: 1. g8H K:g8 2. b3 i ginie czarna wieża, np.: 2. ... Wc6 lub c8 3. Se7 czy też: 2. ... We4 lub g4 3. Sf6.

Książkę szachową otrzymuje Marcin Bilbin.

Wiadomości szachowe

1. Dobrze zaprezentował się w finale Mistrzostw Polski juniorów do lat 18 reprezentant suwalskiej Hańcza – Saturnin Skindzier. W gronie 24 uczestników zdobył 6,5 pkt. z 11 partii i zajął wysokie 7 miejsce.
2. W Katowicach został rozegrany bardzo silnie obsadzony turniej OPEN. Startowało ponad 300 szachistów, w tym 16 arcymistrzów. Nasi reprezentanci nie wypadli najlepiej. Alojzas Kveinis zdobył 6 pkt., Leszek Ostrowski i Jerzy Ciruk – po 4 pkt. a Laima Domarkaite – 3,5 pkt. (wszyscy z 9 partii).
3. Lider suwalskiej Hańcza – mistrz międzynarodowy Alojzas Kveinis startował w turnieju w Szwajcarii, w którym brało udział ponad 30 arcymistrzów oraz kilkudziesięciu mistrzów międzynarodowych. Kveinis w 9 partiach zdobył 6,5 pkt. i znalazł się na miejscu 14 – 24.

Poleca

„BIAŁY KRUK”

Thomas Harris: Milczenie owiec

Najgłośniejszy thriller ostatnich lat. Łączy mistrzowską intrygę kryminalną z psychologiczną podbudową, co sprawia, że książkę czyta się z fascynacją i grozą jednocześnie. Na podstawie powieści powstał film pod tym samym tytułem reżyserowany przez Jonathana Demme'a.

Książka ta jest nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nru 10 „TS”.

Halina Tomalska: Wiedza o społeczeństwie

Książka ta jest pierwszym tak obszernym źródłem wiedzy o życiu państwowym i obywatelskim. Zawiera wszystkie niezbędne dla edukacji wiadomości o Polsce i świecie współczesnym.

Obie książki przekazała nam księgarnia „Biały Kruk”. Można je nabyć w stoiskach tej księgarni na ul. Chłodnej 8, w „Pasażu” przy ul. Korczaka oraz na ul. Kościuszki 37. Zachęcamy do zakupu.

Turniej błyskawiczny

„Grand Prix”

W niedzielę 16 lutego br. w MDK odbył się VI Błyskawiczny Turniej Szachowy z cyklu „Grand Prix”. Wzięło w nim udział 38 osób. Oto wyniki finału „A”:

1. Saturnin Skindzier (Hańcza) – 10 pkt.
2. Jerzy Ciruk (Hańcza) – 8 pkt.
3. Sławomir Żukowski (Kamena) – 7,5 pkt.
4. Jarosław Zdanczewicz (Kamena) – 7 pkt.
5. Arkadiusz Ciruk (Hańcza) – 7 pkt.
6. Janusz Zalewski (Kamena) – 6 pkt.
7. Rafał Grabek (MDK) – 5,5 pkt.
8. Marcin Bilbin (MDK) – 4 pkt.
9. Mikołaj Bura (Hańcza) – 4 pkt.

10. Andrzej Meller (Kamena) – 4 pkt.
11. Jerzy Rudzki (Kamena) – 2 pkt.
12. Andrzej Grabek (MDK) – 1 pkt.

W finale „B” zwyciężył Grzegorz Grabek (MDK) – 9 pkt. przed Konradem Anuszkiewiczem i Dariuszem Gałkiewiczem (obaj z MDK) – po 8,5 pkt., a w finale „C” najlepszą była 10-letnia Paulina Kamińska (MDK) – 7,5 pkt.

Kolejny turniej „Grand Prix” – 1 III 92r. w sali MDK, ul. Noniewicza 42. (mb)

Zaproszenie na turnieje

14 – 15 III 92 r. – MDK, ul. Noniewicza 42 – godz. 10.30 – Mistrzostwa Suwałk w szachach aktywnych (po 30 min. na osobę).

22 III 92 r. – MDK – godz. 11.00 – VIII turniej błyskawiczny „Grand Prix”.

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Okręgowe

Zaprasza na ekspozycje stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej – wystawa archeologiczna; Alfred Wierusz-Kowalski – wystawa malarstwa oraz Malarstwo polskie XIX–XX wieku. Ekspozycja czasowa: Rzeźba i zabawki ludowe województwa suwalskiego. Na zamówienie szkół – filmy video o sztuce oraz filmy o Suwalszczyźnie.

Wojewódzki Dom Kultury

Galeria „Chłodna 20” – wystawa prac dzieci niepełnosprawnych „Świat wokół nas”.

WDK proponuje:

– wyjazd do Teatru Dramatycznego (Warszawa) 4, 11 i 21 marca na musical „Metro”. Szczegóły – tel. 44–36.

9 marca o godz. 8.30, 10.00 i 11.30 w sali Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się spektakl „Zemsty” A.Fredry w wykonaniu aktorów zespołu edukacji teatralnej z Warszawy.

Od 11 marca Tadeusz Broś zaprasza na program pt. „Wszystkie dzieci nasze są”. Szczegóły – Dział Imprez WDK – tel. 44–36.

12 i 13 marca w sali Urzędu Wojewódzkiego wystąpi Olsztyński Teatr Lalek. Szczegóły – tel. 44–36.

13 i 20 marca WDK proponuje wyjazd do Teatru Polskiego w Warszawie na „Wesele” S. Wyspiańskiego w reż. K. Dejmka. W spektaklu biorą udział: M.Barbasiewicz, Z.Zapasiewicz, M. Zawadzka oraz cały zespół Teatru Polskiego.

Suwalski Teatr Animacji prowadzi punkt konsultacyjny dla recytatorów XXXVII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego: poniedziałki, wtorki i piątki (14.00 – 17.00), czwartki (14.00 – 19.00). Eliminacje rejonowe odbędą się 6 marca.

6 marca (godz. 10.00, 12.00 i 16.00) w „czarnej sali” STA odbędzie się spektakl teatru „Klaps” z Białegostoku pt. „O delikatności uczuć” wg tekstów K.I.Gałczyńskiego, w reż. Antoniny Sokołowskiej.

STA zaprasza również na wystawę rysunku i malarstwa Andrzeja Taraszkiewicza pt. „Postacie”.

Biuro Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawę ilustracji książkowych Zbigniewa Rychlickiego.

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

TERMINARZ FILMOWY KINA „BAŁTYK”

- 1.03 – „Wojownicze żółwie Ninja”, prod. USA, od lat 12, godz. 15.00 i 17.00
- 2–4.03 – „Wojownicze żółwie Ninja”, prod. USA, od lat 12, godz. 17.00 i 19.00
- 5–9.03 – „FX–2”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00
- 10–14.03 – „Terminator–2”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.30

GARNKA?

Wprowadzamy na łamy "TS" stałą rubrykę kulinarną. Pragniemy redagować ją wspólnie z naszymi Czytelnikami. Będziemy zamieszczać Wasze listy, sprawdzone przepisy z domowej (charakterystycznej dla Waszych rodzin) kuchni. Dziś (w związku z nadchodzącym Wielkim Postem) przepisy na staropolski żur i śledzie.



Jest to lekko kwaskowata zupa, przyrządzana na tzw. "białym barszczu", czyli na zakwaszonej mące żytniej.

Kwas na żur należy przygotować wcześniej, ponieważ w szczelnie zakorkowanych butelkach i w miejscu chłodnym można go przechowywać do dwóch tygodni. A robi się go w następujący sposób:

2 szklanki razowej mąki żytniej zaparzamy wrzącą wodą, lejąc jej tyle, aby uzyskać rzadkie ciasto. Gdy ostygnie, dolewamy litr letniej wody i wkładamy skórkę chleba razowego.



4 piękne śledzie - mleczaiki należy wymoczyć w zimnej wodzie przez 24 godziny, zmieniając kilkakrotnie wodę w czasie moczenia.

Z wymoczonych śledzi ostrożnie ściągnąć skórkę, wyjąć i odłożyć mlecza, odciąć ogon i głowę, podzielić na filety, z których usunąć ości. Filety układamy w szklanym słoju, przekładając je cieniutkimi talarzami cebuli (2 cebule), 10 ziarenkami pieprzu i 6 ziarenkami ziela angielskiego, podzielonym na cząstki listkiem laurowym oraz 5 plasterkami cytryny (bez skórki i pestek), 1/4 l słodkiej śmietanki łączymy z sokiem wyciśniętym z 3 dużych cytryn oraz mleczkim śledziowym przetartym przez druciane sitko. So-

Przelewamy do szklanego słoja, obwiązujemy gazą i trzymamy w ciepłym miejscu. Po trzech dniach "biały barszcz" będzie gotowy do użycia.

Aby uzyskać żur postny należy ugotować litr wywaru z włoszczyzny (bez kapusty) z grzybkami suszonymi i do gorącego wywaru dodać 1/2 l "białego barszczu", nie precedzając go, gdyż zupa powinna być lekko zawieszista. Gdyby żur był za mało kwaśny, należy dolać "białego barszczu". Do gotującej się zupy dodać zmiądzony ząbek czosnku i 4 pokrajane w kostkę ziemniaki. Gdy ziemniaki będą miękkie, solimy zupę do smaku. Można też ziemniaki podać oddzielnie, okraszone usmażoną w oleju cebulą.

Oczywiście żur nie musi być postny. Można go przyrządzić z kielbasą i przesmażonym boczkiem.

su tego nie solimy, wręcz przeciwnie, dodajemy do niego pół łyżeczki cukru pudru. Sosem zalewamy filety ułożone w słoju (słojem należy lekko potrząsnąć, by sos równomiernie "objął" filety) i obwiązany papierem słoje stawiamy w chłodnym miejscu. Po 24 godzinach śledzie są dojrzałe i stanowią znakomite postne danie obiadowe.

Do śledzi "po polsku" podajemy pieczone ziemniaki, które po obraniu lekko smarujemy oliwą, oprószamy solą i kminkiem, a następnie pieczemy w piekarniku lub prodiżu.

Mam nadzieję, że podzielicie się Państwo z nami innymi przepisami postnych dań, charakterystycznymi dla Waszych rodzin. W pewnym kręgu towarzyskim Suwałk znana jest anegdota o "pyrach z gziką". Jest to jedna z ulubionych potraw red. Eugeniusza Kurzawy (czy mieszkańcy Suwałk jeszcze go pamiętają?). Składa się z gotowanych ziemniaków, twarogu i oleju lnianego. Potrawa postna jak najbardziej. Może ktoś spróbuje? Smacznego!

Agata

POST

Kończy się karnawał i rozpoczyna Wielki Post. W Polsce od czasów chrystianizacji przestrzegano bardzo rygorystycznie przepisów postnych. Wspomina o tym już biskup i kronikarz niemiecki Thietmar (975-1019). Kroniki donoszą o drakońskich metodach (np. wybijanie zębów) stosowanych przez władze państwowe wobec łamiących w tym zakresie przepisy kościelne. W połowie XIII w. polskie przepisy dotyczące postów były znacznie surowsze (nawet na dworze królewskim) niż na zachodzie Europy. Tam rozpoczynano Wielki Post od Popielca, w Polsce rozpoczynał się już od siedemdziesiątnicy. Najprzykładniej pościli Mazurzy, o których mawiano, iż "Mazur woli zabić człowieka aniżeli złamać post", nie używając w czasie Wielkiego Postu ani masła, ani nawet mleka. A przecież - oprócz Wielkiego Postu - były także tzw.

"suche dni" (środa, piątek i sobota), a także wigilie kilkunastu świąt w ciągu roku. Według statutów warmińskich z 1449 r. do zachowania postów zobowiązani byli wszyscy, którzy ukończyli 21 rok życia i jedynie biskup bądź pleban mógł dać choremu pozwolenie na spożywanie w tym dniu nabiątu. W miarę upływu czasu przepisy dotyczące postów łagodniały. Jedynie uboga ludność miejska oraz chłopi pościli prawdziwie "po katolicku", zarówno ze względów religijnych jak i materialnych. Jadano więc żur, kasze, kapuszę, śledzie (później i ziemniaki), okraszone tylko olejem. Na magnackich dworach i w bogatych klasztorach poszczono w sposób dość osobliwy, podając przeróżne i smakowicie przyprawione dania rybne i to w ilościach ogromnych. Pojęcie postu można więc było, zależnie od posiadanych środków, różnie interpretować, zwłaszcza iż napoje alkoholowe z postem nie kolidowały.

Staropolskie posty były jednak bardzo ważne: gdyby nie ich dobroczynny wpływ, ówczesni Polacy zniszczyliby sobie doszczętnie zdrowie ciężką, korzenną i tłustą kuchnią z przewagą mięsa, nie uwzględniającą prawie zupełnie jarzyn i surówek. (aw)

VIDEO



BIAŁA FURIA

Scenariusz: John Cianetti
Reżyseria: David A. Prior
Sensacyjny

Wysokogórskie, ośnieżone schronisko!!! Romantyczny weekend w górach

przeradza się w okrutne dwa dni z sadyzycznymi terrorystami!!! Czwórka młodych ludzi uwięzionych w schronisku nie ma szans na wygraną walkę z uzbrojonymi zamachowcami. Tylko przebiegłość i spryt, a także niezwykłe umiejętności pomogą młodym ludziom wyjść z opresji cało!!!



PRYWATKA

(LA BOOM)

W rolach głównych:

Sophie Marceau,
Claude Brasseur,
Brigitte Fossey

Reżyseria: Claude Pinoteau



Vic (Sophie Marceau), sympatyczna trzynastolatka, przenosi się z rodzicami do Paryża, gdzie zaczyna chodzić do nowej szkoły. Rodzice są zaabsorbowani własnymi sprawami, toteż dziewczynka sama rozwiązuje swoje problemy, a jej powiernicą staje się prababcia. Niepokoję wieku dorastania, szkolne przyjaźnie, pierwsze zauroczenie określane mianem "miłości", a przede wszystkim niepewna - obserwowana z dużym poczuciem humoru - atmosfera życia towarzyskiego nastolatków. Pierwsza prywatka i pierwsza wielka rola Sophie Marceau. Dowcipna, lekka komedia rodzinna, którą z przyjemnością obejrzą zarówno rówieśnicy Vic, jak i ich rodzice, czy dziadkowie.

Zachęcamy

właścicieli sklepów i wypożyczalni kaset video do prezentowania na naszych łamach posiadanych nowości.

RYBY (21.02-20.03)

Musisz zdobyć się na szczerść, bo wymyślanie teoryjki, że to przydało się komuś innemu, skomplikuje tylko sytuację. Wyjątkowo niedobry (na szczęście krótki) okres pod względem finansowym. Dostaniesz wiadomość – nie zlekceważ jej. Pamiętaj o zaległej korespondencji.

BARAN (21.03-20.04)

Zatriumfował twój upór. Jowisz ma cię w swojej opiece, to uratuje cię niebawem przed większymi kłopotami w pracy. Pilnuj pieniędzy, bo możesz je łatwo stracić. Unikaj zawierania szybkich znajomości w podróży. Warto sobie przypomnieć planowane niegdyś (i odłożone) przedsięwzięcie. Teraz można je zrealizować.

BYK (21.04-20.05)

Nie myśl ciągle aż tyle o sobie i tak cię podziwiają. Nie wybuchaj przy lada okazji, bo nawet najbardziej ci życzliwi są już troszeczkę niecierpliwieni rolą gwiazdy, którą gładko odgrywasz. Czeka cię wojna z domownikami i niestety nie wyjdiesz z niej zwycięsko. Byki też

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

Podziękuj komu trzeba za pomoc w podjęciu decyzji. Twoje rozstanie z bliską ci osobą jest tylko chwilowe. Nie możecie się bez siebie obejść i szybko się odnajdziecie, chociaż przysporzy to obu stronom dodatkowych kłopotów. Jeżeli nie przegapisz – możesz otrzymać duże (no, zapewne nie fortunę) pieniądze. Przygotuj się do podróży i nowych znajomości, może spotkasz najważ-

niejszą osobę swego życia.

RAK (22.06-22.07)

Po niedzieli będzie potrzebna szczególna dyspozycyjność umysłu i najlepiej będzie, jeśli dużo czasu poświęcisz na sen i regenerację sił. Jeżeli zdecydujesz się już na układ, który los zaproponuje, nie wolno się z niego szybko wycofać, ani też robić

mi, ale też nie złość się na tych, którzy na twój temat plotkują. Oferta pracy nadal aktualna, decyduj się szybko, nie przegap swojej szansy.

PANNA (23.08-22.09)

Wygląda na to, że niebawem zmienisz adres. Coś niedobrego dzieje się z twoimi znajomymi – masz ich coraz mniej, a w twojej sytuacji powin-

wreszcie cierpliwość i przestaną czekać.

SKORPION (24.10-22.11)

Dom, dom, dom. Przyszła pora aby o nim pamiętać. Szef znowu będzie zły, ale tym razem to nie twoja wina. Nie odkładaj rozmowy w "cztery oczy" i wygarnij mu wszystko od początku, a zwłaszcza powiedz, że jak nie zmieni do ciebie stosunku, to straci twoje oddanie. Niech wie.

STRZELEC (23.11-21.12)

Koniec z przesadną oszczędnością. Powyrzucaj na śmietnik stare zniszczone buty i te wszystkie śrubki i pudełka, które na pewno do niczego się już nie przydadzą. Zmień kwiaty w pokoju. Najlepiej służą ci paprocie i begonie – więc po co ta zbieranina. Książki też należy zwracać.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Komuś na pewno się powiedzie, dlaczego sądzisz, że nie tobie? Zapakuj osobiste rzeczy i ruszaj. Nie zapomnij jednak po co pojedziesz i nie przesadzaj tą wrażliwością na ludzkie krzywdy. A tobie krzywdy nie wyrządzono? Teraz inni się wykaraskali, a ty ciągle masz kłopoty.

WODNIK (21.01-20.02)

Dobrze, że nikt nie zna twojego planu. Nie trzeba się nim chwalić, bo nic z tego nie wyjdzie i będzie tylko wstyd. Nic nie wskazuje na to, że pokonasz swój nałóg, ale spróbować warto. Warto też porozmawiać z kimś serdecznym i trochę się wyzalić. W maju otrzymasz niespodziewany awans. Nie zwariuj ze szczęścia. Pamiętaj – fortuna kołem się toczy.



obrażonych min. Pracuj nad staranym mówieniem, bo niebawem ta umiejętność będzie ci bardzo potrzebna – i co tu ukrywać – od tego będzie dużo zależeć.

LEW (23.07-22.08)

Ludziom spod znaku Lwa nie zaszkodzi trochę dostojności – pamiętaj o tym i starannie dobieraj ubiory, zwłaszcza że zaczyna być prawie wiosennie. Kłopoty kłopotami, zresztą któż ich nie ma. Pomyśl raczej o starszej osobie, która z wdzięcznością przyjmie twoje nią zainteresowanie. Szczególnie, znacznie więcej niż innym, szkodzi ci dym nikotynowy. Nie przejmuj się plotka-

no być odwrotnie. Czas zrobić porządek z książkami, bo na niektórych niepotrzebnie zbiera się kurz. Zabierz się też to porządkowania swego życia osobistego – najwyższy czas na stabilizację.

WAGA (23.09-23.10)

Niepotrzebnie marnujesz tyle energii na sprawy błahe, nic nie znaczące. Dobra płyta przyniesie ci relaks i zapomnienie. Sprawa najważniejsza na ten tydzień – oddaj dług, choć to chyba drobna suma. Postaraj się także dotrzeć wreszcie do zapomnianego kalendarzyka z adresami, bo tam jest coś, co warto sobie przypomnieć. Starzy znajomi stracą

KRZYŻÓWKA Nr 10/92

POZIOMO: 1) właściciel statku rybackiego, 5) stolica Arabii Saudyjskiej, 8) nieprzyjaciel, 9) szaleń jadowity, 12) kawałek sfałdowanego materiału przypięty do ubrania na pierśiach, 15) krążek kielbasy, 16) narzuca, 18) himalajski pustorożec, 20) miejsce akcji powieści "Dżuma", 21) pierwiastek chemiczny, 23) konieczność, przymus, 25) powierzchnia skóry twarzy, 27) broń drzewcowa, 30) roślina – symbol siły, krzepcy, 32) regulator chodu zegarka, 33) stan w pn.-zach. Brazylii, 34) imię żeńskie, 35) pomysł, plan.

PIONOWO: 2) miejsce na śmieci w

wieżowcu, 3) rzeka na granicy ZSRR i Rumunii, 4) kulczowa, 5) kwiat z kolcami, 6) bagienny las na nizinie Amazonki, 7) eks-Turku, 10) miasto nad Wieprzą, 11) w mitologii egipskiej bóstwo księżycowe patronujące magii, 13) jeden z bohaterów S. Żeromskiego, 14) miara dobrego żartu, 16) murzyńskie plemiona Bantu w Liberii, 17) imię Newerlego, 19) mniszka buddyjska, 22) państwo z Katmandu, 24) słynny kurort belgijski, 26) rakietka, 28) prawy dopływ Angary, 29) niechęć, odraza, 31) koński tył, 32) kwitnie w maju.

"PAŹ"

Po rozwiązaniu krzyżówki litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu ustawione od 1 do 18 utworzą myśl Biernata z Lublina, którą po wpisaniu do konkursowego diagramu prosimy przesłać na adres redakcji "TS" do dnia 14 marca br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, zostanie rozlosowana nagroda książkowa.

Rozwiązanie krzyżówki nr 7/92

"Broda nikogo mędrcom nie uczyni". Nagrodę wylosowała pani Elżbieta Charmuszko. Suwałki, ul. Klonowa 8 m 11.

Gratulujemy i prosimy o zgłoszenie się do redakcji "TS" po odbiór nagro-

dy (drugi tom "Ilustrowanej encyklopedii dzikich zwierząt") ufundowanej przez księgarnię "Biały Kruk".

1	2		3		4		5	6		7	
			7		2						
					8			8		6	
9		10		11			12		13		14
	10	16			3					7	11
		15				16					
17				18	19			20			17
21			22		23		24				
		25		26			27	28		29	
			4								
30	31				5		32			13	
		15									
			33								
				14				18			
34						35					
							9				

Diagram konkursowy nr 10/92

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16	17	18

WTOREK

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.40 Program dnia
- 9.45 To się może przydać
- 10.00 "Dynastia" - serial prod. USA
- 10.50 To się może przydać, cz. 2
- 11.05 Kwadrans na kawę
- 11.20 Film dokumentalny
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Agroszkoła
- 12.50 Film dokumentalny
- 13.20 Fizyka
- 13.50 Co, jak i dlaczego?
- 14.00 Chemia
- 14.35 Tele-komputer
- 14.55 Przygody kapitana Remo
- 15.15 "Sezam" - magazyn popularno-naukowy
- 15.30 "Świat chemii" - serial popularno-naukowy prod. USA
- 16.00 Co, jak i dlaczego?
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla dzieci: "Tik-tak" oraz "Dennis zawiądyka" (3) - serial prod. francuskiej
- 16.55 Język angielski dla dzieci (12)
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 "Królik Bugs przedstawia" - serial anim. prod. USA
- 18.00 Największe wydarzenia XX wieku: "Budapeszt" - film dok. prod. francuskiej
- 19.00 Narodziny firmy
- 19.15 Dobranoc: "Mały pingwin Pik-Pok"
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Dynastia" - serial prod. USA
- 21.00 Studio publicystyczne "Jedynki": "Listy o gospodarce"
- 22.15 Dyskoteka z zespołem "Bajm"
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Family album - amerykański kurs języka angielskiego
- 23.25 "Siódemka" w "Jedynce"

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.40 Rano
- 8.00 Telewizja Biznes
- 8.10 "Denver - ostatni dinozaur" - serial anim. prod. francusko-amerykańskiej
- 8.40 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 Rano
- 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Język francuski (18)
- 10.45 Dr Anatolij Kaszpirowski
- 11.25 Rano
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Denver - ostatni dinozaur" - serial anim. prod. francusko-amerykańskiej
- 16.15 Sport
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Na morskim szlaku" - Batalia o Columbusa
- 17.05 Przegląd kronik filmowych
- 17.40 Moja modlitwa
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Pod wspólnym dachem" - serial prod. francuskiej
- 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.20 Rozmowy o Rzeczypospolitej
- 19.30 Język angielski (21)
- 20.00 Wielki sport
- 20.30 "Koło skołowanych" - reportaż A. Iłowskiego z Augustowa
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 23.35 Piwnica pod Baranami
- 24.00 Panorama

ŚRODA

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn

- rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.40 Program dnia
- 9.45 Głowa do góry
- 10.00 "Jak cudne są wspomnienia" - film prod. polskiej
- 11.00 Głowa do góry, cz. 2
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Agroszkoła
- 12.45 "Fałszerstwa historii" - program publicystyczny
- 13.15 Polacy w Wehrmachcie
- 13.45 Obok nas
- 14.05 Kawaleria II Rzeczypospolitej
- 14.35 Klub encyklopedii II wojny światowej
- 14.45 "Więzień numer siedem" - sprawa Rudolfa Hessa
- 15.15 Sensacja XX wieku - zamach na Hitlera
- 15.45 Uniwersytet Nauczycielski
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla młodych widzów: "Latający holender"
- 16.45 Kino nastolatków: "Wychowawca" - serial prod. USA
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Klinika zdrowego człowieka
- 18.00 Serial filmowy
- 18.30 Rewizja nadzwyczajna
- 19.15 Dobranoc: "Niesforny misiaczek"
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Studio Sport
- 21.55 Reflex
- 22.10 Rozmowy z Nikodemem
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 "Daleko od szosy" (1) - serial TP

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.40 Rano
- 8.00 Telewizja Biznes
- 8.15 "Uliseses 31" - serial anim. prod. francuskiej
- 8.40 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 Rano
- 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Język niemiecki (21)
- 10.45 Rano
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Uliseses 31" - serial anim. prod. francuskiej
- 16.15 Sport
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Ekostres" - magazyn ekologiczny
- 17.00 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 17.05 "Era nuklearna" - serial dok. prod. angielskiej
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Allo, allo" - serial prod. angielskiej
- 19.05 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.30 Język angielski (51)
- 20.00 "Druga strona raj" (1) - serial prod. angielsko-australijskiej
- 21.00 Panorama
- 21.30 Ekspres reporterów
- 22.00 Teatr "Dwójki"
- 23.40 Pasma hipermultimedialne
- 24.00 Panorama

CZWARTEK

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn
- rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.40 Program dnia
- 9.45 Przyjemne z pożytecznym
- 10.00 "Gliniarz i prokurator" - serial prod. USA
- 10.50 Przyjemne z pożytecznym, cz. 2
- 11.05 "Sto lat" - magazyn ubezpieczeń społecznych
- 11.35 "Zołnierze nieznanzy" - wojskowy program dokumentalny
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Agroszkoła
- 12.50 "Cudowna planeta" - film dok. prod. japońskiej
- 13.40 "Ginąca przyroda" - serial prod. węgierskiej

- 14.15 Mieszkamy w Polsce
- 14.40 Co, jak i dlaczego?
- 14.50 Zwierzęta świata: "Kraina orta" - "Wielkie spotkanie", cz. 2 - film dok. prod. angielskiej
- 15.45 Przez łądy i morza
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla młodych widzów: "Kwant"
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Magazyn katolicki
- 18.00 Serial filmowy
- 18.30 "Wild America" - film dok.
- 19.15 Dobranoc: "Dziwny świat kota Fillemona"
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Gliniarz i prokurator" - serial prod. USA
- 21.00 Pegaz
- 21.30 "Telemuzak" - magazyn muzyki rozrywkowej
- 22.05 Studio publicystyczne "Jedynki"
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Program rozrywkowy

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.40 Rano
- 8.00 Telewizja Biznes
- 8.15 "Nowe przygody He-mana" - serial anim. prod. USA
- 8.40 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 Rano
- 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Język angielski (21)
- 10.45 Rano
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Nowe przygody He-mana" - serial anim. prod. USA
- 16.15 Sport
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Album ziemian kaliskich" - reportaż
- 17.00 Film dokumentalny
- 17.30 "Na pustynnym szlaku" - film dok.
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Zrobiła się piątka" - serial prod. angielskiej
- 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.20 Jaka konstytucja
- 19.30 Język francuski (17)
- 20.00 Wielki sport
- 20.30 "Pomiędzy" - reportaż G. Banaszkiwicz
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 "Bez znieczulenia" - program W. Walendziaka
- 22.00 "Pożegnaj się Maggie Cole" - film prod. USA
- 23.10 Krzysztofa Skarbka - Podróż magiczna
- 23.30 "Tym co pod wiatr" - Ballady Jana Kondraka
- 24.00 Panorama

PIĄTEK

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn
- rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.40 Program dnia
- 9.45 Szkoła dla rodziców
- 10.00 Serial filmowy
- 11.00 Szkoła dla rodziców, cz. 2
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Agroszkoła
- 12.45 "Ekstra" - serial dok. prod. angielskiej
- 13.25 Muzeum XX wieku - czas dyktatorów - Mussolini, cz. 2
- 13.45 ABC ekonomii
- 13.55 "Al Kibla" - serial dok. prod. hiszpańskiej
- 14.25 Teleplastikon
- 14.40 ABC ekonomii
- 14.50 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.10 Telewizja Edukacyjna zaprasza
- 15.20 Szkoła żon - co powinnaś wiedzieć o seksie
- 15.40 Uniwersytet Nauczycielski
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla najmłodszych: "Ciuchcia"
- 17.05 Język angielski dla dzieci
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Laboratorium
- 17.55 Za kierownicą
- 18.00 "Dziedzictwo Guldenburgów" (1) - serial prod. niemieckiej
- 18.45 "Łoża" - magazyn teatralny
- 19.15 Dobranoc: "Bouli"
- 19.30 Wiadomości

- 20.05 Serial filmowy
- 21.05 Polskie ZOO
- 21.20 Magazyn 80/90
- 21.50 Studio publicystyczne "Jedynki"
- 22.15 "Raport" - publicystyka międzynarodowa
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 "Siódemka" w "Jedynce"
- 24.00 "Noc z gwiazdami" - program rozrywkowy ze Szczecina

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.40 Rano
- 8.00 Telewizja Biznes
- 8.15 "Pif i Herkules" - serial anim. prod. francuskiej
- 8.40 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 Rano
- 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Język angielski (51)
- 10.45 Rano
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Pif i Herkules" - serial anim. prod. francuskiej
- 16.15 Z kart krakowskiego archiwum
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Benny Hill" - program rozrywkowy
- 17.05 "George Bernard Shaw" - film dok. prod. angielskiej
- 18.00 - 21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 "Parnell" (3) - serial prod. angielskiej
- 22.35 "Benny Hill" - program rozrywkowy
- 23.00 Non stop kolor
- 24.00 Panorama

SOBOTA

PROGRAM I

- 7.25 Program dnia
- 7.30 Wieści
- 7.55 Wszystko o działce
- 8.20 Rynek-agro
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 "Ziarno" - program redakcji katolickiej
- 9.35 "5-10-15" - program dla dzieci i młodzieży
- 10.30 Język angielski dla dzieci
- 10.35 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA
- 11.00 "Świątynie przyrody" - film dokumentalny prod. francuskiej
- 11.30 "Z Polski rodem" - magazyn polonijny
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 "Paryż" - film dokumentalny R. P. randowskiego
- 13.00 "Kocha, lubi, szanuje..." - program publicystyczny
- 13.30 My i świat
- 13.50 Skarbonka Jacka Kuronia
- 14.00 Walt Disney przedstawia: "Kacze opowieści"
- 15.15 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: "Próba czasu", reż. M. Dutkiewicz
- 16.15 "Butik" - magazyn Grażyny Szcześniak
- 16.40 Czas rodzin
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Magazyn Paryż-Warszawa
- 18.00 Film fabularny
- 18.50 Z kamerą wśród zwierząt
- 19.05 Dziennik dla dzieci
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie ZOO
- 20.20 "Niebezpieczne związki" - film fab. prod. USA
- 22.20 Przegląd wiadomości tygodnia
- 22.35 Kariery i bariery
- 23.35 Sportowa sobota
- 24.00 "Siła magnum" - film sensacyjny prod. USA

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 "Kaliber" - magazyn wojskowy
- 8.00 Rano
- 8.20 "Historia cyrku" - serial dok. prod. francuskiej
- 8.45 "Ona" - magazyn dla kobiet
- 9.10 Publicystyka kulturalna
- 9.40 "Tacy sami" - program w języku migowym
- 10.00 Film dokumentalny
- 10.30 Magazyn przechodnia
- 11.00 Polska Kronika Filmowa
- 11.10 Akademia Polskiego Filmu: "Do wi-

dzenia, do jutra"
 13.00 Zwierzęta świata: "Kraina orła" - "Wielkie spotkanie", cz. 2 - serial prod. angielskiej
 14.00 Seans filmowy
 14.00 Video junior
 14.30 Studio Sport
 15.20 Rody polskie
 16.00 Program dnia
 16.05 "6 z 49" - teleturniej
 16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
 16.30 Panorama
 16.40 "Za chwilę dalszy ciąg programu" - program W. Manna i K. Materny
 17.05 "Nędznicy" (1) - serial prod. francuskiej wg powieści W. Hugo
 18.00 Program lokalny
 18.30 "Telegiędza" - teleturniej
 19.20 Gość "Dwójki"
 19.30 Galeria "Dwójki"
 20.00 "Muzyka, moja miłość" - Jerzy Skarżyński
 21.00 Panorama
 21.30 "Camerata 2" - magazyn muzyczny
 22.20 "Człowiek z hotelu Ritz" (1) - serial prod. USA
 23.20 Gwiazdy światowego jazzu
 24.00 Panorama
 0.10 Gwiazdy światowego jazzu, cz. 2

NIEDZIELA

PROGRAM I

7.55 Program dnia
 8.00 Rolnictwo na świecie
 8.30 Notowania
 9.00 Teleranek
 10.00 Język angielski dla dzieci
 10.05 "Operacja Mozart" - serial prod. francusko-niemieckiej
 10.30 "Rzeka Żółta" (2) - serial prod. japońskiej
 11.20 Telewizyjny koncert życzeń
 11.50 Szkoła pod żaglami
 12.20 "Tydzień" - magazyn rolniczy
 13.00 Teatr dla dzieci: "Ballada o Kasi i drzewie"
 14.00 W starym kinie
 15.30 Studio Sport
 16.30 Pieprz i wanilia - "W Krainach Zielonego Smoka i Śpiewających Syren"
 17.15 Teleexpress
 17.35 7 dni - świat
 18.05 "Paradise - znaczy raj" - serial prod. USA
 19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia "Chip i Dale"
 19.30 Wiadomości
 20.05 "Rodzina Straussów" (1) - serial prod. USA

21.05 Sportowa niedziela
 21.35 Kabaret Olgi Lipińskiej
 22.25 Film animowany dla dorosłych
 23.00 Program muzyczny

PROGRAM 2

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
 8.00 Film dla niesłyszących: "Rodzina Straussów" (1) - serial prod. USA
 8.55 Słowo na niedzielę
 9.00 Powitanie
 9.10 "Rebusy" - teleturniej
 9.30 Program lokalny
 10.30 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
 11.30 "Róbta co chceta" - program Jerzego Owsiaka
 11.50 Zwierzęta wokół nas
 12.20 Wokół warszawskiej premiery
 12.40 Podróże w czasie i przestrzeni: "Wspaniała maszyna" - serial dok. prod. włoskiej
 13.30 Magazyn Moto
 14.00 "Klub Yuppies?" - program dla młodzieży
 14.25 Studio Sport
 15.10 Śpięcie
 15.25 Kino familijne: "Nonni i Manni" (6-ost.) - serial prod. niemieckiej
 16.15 Program dnia
 16.30 Panorama
 16.40 Mini lista przebojów
 17.10 Program rozrywkowy
 18.10 Bliżej świata
 19.00 Laureat - Piotr Pławner (portret laureata i nagrody Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego)
 20.00 Godzina szczeroci
 21.00 Panorama
 21.30 Goście "Dwójki"
 21.40 "Cigalon" - film fab. prod. francuskiej
 23.10 Program artystyczny
 24.00 Panorama

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

13.30 Wiadomości
 13.40 Program dnia
 13.45 Język francuski (24)
 14.25 Język niemiecki (24)
 15.00 Język angielski (24)
 15.40 Uniwersytet Nauczycielski
 16.10 Program dnia
 16.15 "Luz" - program nastolatków
 17.15 Teleexpress
 17.35 Antena
 18.00 "Alf" - serial animowany produkcji USA
 18.30 Kraje, narody, wydarzenia

19.00 "Zielona linia" - program redakcji rolnej
 19.15 Dobranoc: "Reksio"
 19.30 Wiadomości
 20.05 Teatr Telewizyjny: "Obywatel Pekosiewicz" reż. M. Grabowski
 22.00 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
 22.45 Wiadomości wieczorne
 23.00 "Śmiertelna gra" - film fab. prod. niemieckiej
 0.25 "Zdobyczym krokiem" - "Pacjentka" wg M. Zoszczenki, wyk: Jan Kobuszewski

PROGRAM 2

16.25 Powitanie
 16.30 Panorama

16.40 Sonda
 17.10 Artysta i jego świat: "Rafael" - serial dok. prod. angielskiej
 17.40 Ojczyzna-polszczyzna
 18.00 Program lokalny
 18.30 "Biuro, biuro" - serial prod. niemieckiej
 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
 19.20 Fotel "Dwójki"
 19.30 Język niemiecki (22)
 20.00 Wielka piłka
 20.30 "Sąsiedzi" - reportaż
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.40 Przegląd tygodnia
 22.00 Non stop kolor
 23.45 Studio Przeglądu Piosenki Aktorskiej - Wrocław 92
 24.00 Panorama

UWAGA POSIADACZE PSÓW!

Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach przypomina o obowiązkach mieszkańców miasta w zakresie polepszenia stanu sanitarnego i czystości oraz zapobiegania zakaźnym chorobom psów na obszarze miasta Suwałk, wynikających z przepisów zamieszczonych w Dz.U. Nr 31 poz. 186 z 1974 roku.

Obowiązki posiadaczy psów

- 1) Zgłosić psa do rejestracji i zaopatrzyć w znaczek rejestracyjny.
- 2) Opłacić podatek od posiadania psa.
- 3) Poddać psa (w wieku ponad dwa miesiące) obowiązkowemu szczepieniu ochronnemu przeciw wściekliznie raz w ciągu roku kalendarzowego.
- 4) Zawiadomić natychmiast lekarza weterynarii o pojawieniu się u psa objawów wzbudzających podejrzenie zachorowania na chorobę zakaźną.
- 5) Poddać obserwacji psa, który skaleczył człowieka.
- 6) Usuwać zanieczyszczenia spowodowane przez psa na klatce schodowej lub w innych pomieszczeniach budynku, służącego do wspólnego użytku.
- 7) Psa należy prowadzić na smyczy. Zwolnienie psa ze smyczy dozwolone jest jedynie w miejscach mało uczęszczanych przez ludzi i tylko w wypadku, gdy posiadacz psa ma możliwość sprawowania bezpośredniej kontroli nad jego zachowaniem się.
- 8) Posiadacze psów i kotów zobowiązani są do zabezpieczenia i przestrzegania przepisów sanitarno-porządkowych, aby nie spowodować zagrożenia zdrowia i życia mieszkańców miasta ani zakłócać ich spokoju.

Rejestrację psów, pobór podatku i sprzedaż znaczków rejestracyjnych na terenie miasta prowadzą:

- 1) Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa.
- 2) Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa.
- 3) Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa.
- 4) Zarząd Budynków Mieszkalnych.
- 5) Urząd Miejski w Suwałkach - prywatne posesje.

W zakresie zapobiegania i zwalczania zakaźnych chorób u psów oraz zapobiegania przenoszeniu tych chorób na ludzi właściwe jednostki organizacyjne współdziałają z Urzędem Miejskim oraz Towarzystwem Przyjaciół Zwierząt.

ZABRANIA SIĘ:

- 1) Wprowadzania psów do sklepów i lokali gastronomicznych, aptek, pomieszczeń biurowych oraz innych obiektów, których administracja wprowadzi taki zakaz.
- 2) Wypuszczania zwierząt i drobiu na ulice, place oraz podwórka służące do wspólnego użytku mieszkańców.

SANKCJE KARNE:

Za nieprzestrzeganie ww. obowiązków będą wyciągane przez kompetentne służby porządkowe konsekwencje karne poprzez nakładanie mandatów karnych oraz kierowanie do kolegium ds. wykroczeń.

Urząd Miejski w Suwałkach informuje,

że od dnia 2 marca 1992 r. Zakład Oczyszczania Miasta Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Suwałkach (ul. Sejneńska 82) wznawia akcję skupu bezpańskich psów.

Osoba, która dostarczy bezpańskiego psa do czasowego schroniska (w siedzibie PGK w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej 82), otrzyma za psa małego 20.000 zł a za psa dużego 40.000 zł. Czasowe schronisko czynne będzie w godz. 7.00 - 15.00 w każdy dzień roboczy.

Za bezpańskiego psa uważa się takiego, który nie jest prowadzony na smyczy.

W okresie przechowywania w schronisku, tj. do 2 tygodni, pies może być wykupiony przez właściciela po okazaniu dowodu opłaty podatku od posiadania psa oraz dowodu szczepienia.

I ZNOWU PROBLEM DZIURY

Jak co roku o tej porze główna wjazdowa ulica suwalska zamieniła się w sito lub ser szwajcarski pełen dziur różnej wielkości. Właściwie należałoby się już do tego przyzwyczaić i zacząć jeździć o tej porze roku wyłącznie landroverami, gdyby nie fakt, że to ciągle jeszcze z różnych powodów jest niemożliwe. Przyzwyczaić się nie można również dlatego, że nowa dziura powstaje co parę dni w nowym miejscu i opanowane już zdawałoby się trasy slalomów – trzeba korygować. Ja rozumiem, że to niezwykle kosztowne, nikt dziś nie ma pieniędzy

na drogi asfalt, sytuacja polityczna jest fatalna, panuje ogólny marazm i zniechęcenie, ale dziury jednak trzeba łątać!

A może po prostu ustawić obok ulicy skrzynie z piaskiem, zapłacić stacjonującym obok żołnierzom parę złotych i poprosić, żeby zasypywali te dziury do czasu, aż się dostatecznie wzbogacimy?

Największa dziura, zważając o połowę i tak wąską jezdnię tej ulicy, znajduje się tuż przy wjeździe. Kładzie się tam chyba rury kanalizacyjne. Od paru tygodni jednak dziura ani się nie zmniejsza, ani zwiększa, po prostu sobie jest.

Jak długo będzie to trwało? Prosimy o stosowne wyjaśnienia Wojewódzką Dyрекcję Dróg Miejskich. (hw)

NA STRAŻY CZYSTOŚCI

W 8 numerze "TS" Komendant Straży Miejskiej przypomniał ogólne zasady odpowiedzialności za utrzymanie czystości ulic i posesji. Uprzedził też o karaniu za nie przestrzeganie tych zasad.

Jak powiedział tak zrobił. W ub. tygodniu Straż Miejska ukarała mandatami m.in. za wywóz śmieci na "dzikie" wysypisko przy ul. 23 października, za zanieczyszczanie jezdni i chodnika.

Kasa miejska wzbogaciła się o kilkaset tysięcy złotych, które ubyły śmieciarzom, a śmieci na ulicach nadal mają się dobrze.

Od przyszłego numeru będziemy wskazywać odpowiedzialnych za czystość w poszczególnych punktach miasta. Będziemy też informować o efektach pracy Straży Miejskiej. (zga)

Z AGRAFKĄ W SZCZĘŚLIWĄ PRZYSZŁOŚĆ!

W Ośrodku Zdrowia w Nowince można przeczytać następujące zarządzenie: "Kobiety zgłaszające się do porodu powinny zabrać ze sobą: 5 pieluszek, a g r a f k ę, poszewkę na kocyk".

Uważam, że problem agrafki w ogóle jest u nas niedoceniany, gdyż w rzeczywistości jest ona, można powiedzieć, podstawowym narzędziem pracy. I to we wszystkich dziedzinach, nie tylko przy porodzie. Dlatego też proponuję, aby w sporze na temat czy piórka orła powinny spinać

gwiazdki, czy krzyże, przyjąć rozwiązanie trzecie, najmniej kontrowersyjne – te pióra powinny spinać agrafki!

Poza tym w Ośrodku Zdrowia w Nowince – jak wszędzie – nie ma na nic pieniędzy. Za to w aptece są pieluszki Pampers Boy and Pampers Girl, Biovital, Melisana Closterfrau, a nawet pasta Sensodyne za 55,5 tys. zł. To wszystko leży, a głupi ludzie nie kupują!

(hw)

IDZIE WIOSNA

Idzie wiosna. Spod śniegu wyłoniły się zajeżdżone trawniki, pokryte gęsto psimi odchodami, ulice na przedmieściach zamieniły się w grzęzawiska, nie zabezpieczone wykopy w osiedlach mieszkaniowych stały się śmietnikami. W tzw. pasażu handlowym w samym centrum miasta w ogóle nie da się przejść z powodu błota, które jest wszechobecne. Brudne, zakurzone szyby wystawowe, mury pokryte napisami przez niewyżytych wyros-

tków – oto rzeczywistość, która nas otacza. Szarość i brud widoczne na każdym kroku – o tej porze roku są szczególnie nieprzyjemne. Do czasu aż wszystko się zazieleni i litościwa przyroda znowu naprawi wszystko, co ludzie zniszczyli.

Popatrzmy na swoje otoczenie, miejsce, w którym mieszkamy. Może po prostu trzeba wygrabić śmieci, naprawić plot, umyć okna i samochody, zamieść chodniki. To nic nie kosztuje. Europa wygląda zupełnie inaczej. Także na przedwiośniu.

(hw)

Dyżury sklepów PSS Społem

W sobotę 7 marca sklepy spożywcze i przemysłowe pracują jak w każdą wolną sobotę, tj. od godziny 7.00 do 13.00. W godzinach od 7.00 do 15.00 pracują w tym dniu następujące sklepy: nr 12 (ul. Chopina), nr 19 (ul. Noniewiczza), nr 30 (ul. Noniewiczza), nr 34 (ul. Buczka). Sklep nr 1 na Sejneńskiej czynny jest od 8.00 do 18.00, zaś sklep nr 6 (ul. Waryńskiego) od godziny 7.00 do 18.00.

W niedzielę 8 marca dyżurują następujące sklepy spożywcze:

nr 1 (ul. Sejneńska)	– 9.00–18.00,
nr 3 (ul. Sejneńska)	– 7.00–11.00,
nr 6 (ul. Waryńskiego)	– 10.00–16.00,
nr 7 (ul. Pułaskiego)	– 7.00–12.00,
nr 12 (ul. Chopina)	– 7.00–14.00,
nr 19 (ul. Noniewiczza)	– 7.00–15.00,
nr 20 (ul. Suzina)	– 7.00–12.00,
nr 25 (ul. Nowomiejska)	– 7.00–12.00.

ROZMOWY Z ALKOWY

– Drętwią mi nogi – skarży się żona.
– Natychmiast biegnę po lekarza – zrywa się mąż.
– Nie ma pośpiechu – hamuje go małżonka. Nie jest aż tak źle.
– Kto wie – rozważa mężulek – może się uda to przenieść na język.

★ ★ ★

– Sąsiad chciał mnie dzisiaj poderwać – chwali się żona.
– Szkoda, że tego nie zrobił – wdycha małżonek. – Może by, zaraza, dostał przepukliny!

★ ★ ★

– Ja chyba wyjdę z siebie! – wścieka się żona.
– A nie możesz wyjść sama? – pyta z nadzieją mąż.

★ ★ ★

Mąż odkrył, że pod małżeńskim łóżem jest wybita sporych rozmiarów dziura, więc pyta żony:
– Nie wiesz, jak to się mogło stać?
– Ech, drobiazg – bagatelizuje sprawę małżonka. – Wszystkiemu winien ten hydraulik, który był ostatnio. Okazał się gapiowaty i zapomniał wyjąć z kieszeni klucz francuski.

★ ★ ★

– Weź mnie! – namiętnie mruczy żona.
– Zgłupiałaś?! – dziwi się mąż. – Przecież nigdzie nie wychodzę.

★ ★ ★

– Nareszcie jestem kimś – woła triumfalnie małżonka.
– W takim razie wyjdź! – rzuca krótko żona – bo ja się z obcymi nie zadaje.

★ ★ ★

– Jutro jadę do Zakopanego – mówi mąż żonie

przy kolacji.
– To wy nawet z nieboszczykami prowadzicie transakcje? – dziwuje się małżonka.

★ ★ ★

Dzwoni żona do męża na uczelnię i pyta:
– Co robisz?
– Prowadzę wykład.
– O rany, pięć lat jesteśmy po ślubie, a ja nie wiedziałam, że ty jesteś masztalerzem.

Materac

II LO w Suwałkach organizuje kursy języka angielskiego i niemieckiego dla średnio zaawansowanych.

Opłata za 50 godzin kursu wynosi 400 tys. złotych. Informacje i zapisy do dnia 13 marca 1992 r. przyjmuje sekretariat II LO, ul. Kościuszki 36, tel. 27-23.

PROMOCYJNE CENY REKLAM I OGŁOSZEŃ W "TYGODNIKU SUWAŁSKIM"

1 cm² – 1.000 zł, 1 słowo – 500 zł.

Zapraszamy